

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Włno Zamkowa 2. Telefony Redakcji: 17-82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 11-ej do 12-ej.

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 80.259. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.



Armia powinna stanowić nie przedmiot wzruszeń od święta, lecz pierwszy szereg walczącego i tworzącego Narodu.

ROK XVI. Nr. 325 (4889)

WILNO ŚRODA 24 LISTOPADA 1937 R.

CENA 20 GR.

Czy O. N. R. będzie zalegalizowany?

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż w niedługim czasie ma zostać zalegalizowany Obóz Narodowo-Radykalny (O. N. R.), który został rozwiązany w roku 1934, w miesiącu czerwcu, po dwumiesięcznej legalnej egzystencji. Na czele tej organizacji ma stanąć Bolesław Piasecki, obecny kierownik grupy „O. N. R. — Falangi”.

Prace Komisji Parlamentarnej Ozonu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W niedawno powołanej przez pulk. Koca komisji parlamentarnej OZON zasłyszeli już pewne zmiany personalne. Ustąpił z przewodnictwa komisji senator Dąbkowski, a na jego miejsce został mianowany przez pulk. Koca znany naprawiacz sen. Olewiński.

W dniu dzisiejszym odbędzie się drugie zebranie komisji z za prośbą dodatkowo gronem posłów.

Narazie prace komisji nie wyszły jeszcze z fazy ogólnych rozważań.

W kuluarach sejmowych nie ma sensacji stanowi całkowita zmiana taktyki w stosunku do klubu Ozonu ze strony naprawia - czy, którzy popierają obecnie w Sejmie jak najgoręcej inicjatywę Ozonu. Na komisji senator Olewiński występuje jako rzecznik idei zdyscyplinowanego klubu Ozonu, podczas gdy pozostali członkowie komisji reprezentują poglądy liberalne. Zdaje się, że dzięki temu właśnie swemu stanowisku sen. Olewiński otrzymał nominację na przewodniczącego.

Nie ulega wątpliwości, że naprawiacze zmienili swą taktykę wobec klubu OZON w tym celu, ażeby wejść doń jak najliczniej i zapewnić sobie wpływy, nie rezygnując oczywiście przez to z istnienia własnej grupy pod nazwą Zw. Działaczy Społecznych.

Naogół przypuszczają, iż komisja nie zdoła wywiązać się z nałożonych na nią zadań przed zwołaniem sesji sejmowej i wskutek tego powstania Klubu Ozonu nie należy oczekiwać wcześniej, jak koło połowy grudnia.

Przebieg zebrania grup regionalnych u marszałka Cara

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym marszałek Sejmu Car odbył konferencję z przedstawicielami grup regionalnych, celem poinformowania ich o programie ustawodawczym rządu, zakomunikowanym marszałkowi w czasie wizyty premiera Składkowskiego.

Dyskutowaną również była sprawa wyboru komisji sejmowej. Ustalono, iż w zasadzie komisje pozostaną w składzie niezmienionym, z tem jednak, że uwzględnione będą kandydatury posłów.

W dyskusji ujawniła się silnie negatywna tendencja wobec myśli utworzenia klubów, natomiast wypowiedziano się zgodnie za powołaniem do życia grupy porozumawiającej.

Krytyczne echo w czasie dyskusji znalazło znane wystąpienie wicemarszałka Miedzińskiego na ozonowym zebraniu poselskim z udziałem pulk. Koca.

Władze wojskowe wyciągają konsekwencje

wobec sprawców zająć w czasie defilady 11 listopada w Poznaniu

Oskarżenie o obrazę Armji

POZNAN. Pat. Dowódca Okręgu Korpusu nr. 7 gen. Knoll ogłosił następujące oświadczenie:

Dzień 11 listopada obchodzony uroczystością w całej Polsce jako „Święto Niepodległości” został w Poznaniu zakłócony napasami biorącymi udział w święcie organizacje społeczne i przysposobienia wojskowe.

Biorąc pod uwagę, że:

1) Zgodnie z regulaminami wojskowymi (reg. s. wewn. cz.3) defiladę przyjmuje najstarszy rangą oficer garnizonu,

2) że wojsko organizując uroczystości oraz defilady wzięło na siebie odpowiedzialność za porządek i bezpieczeństwo organizacji biorących udział w uroczystości, której było gospodarzem,

3) organizacje PW i społeczne wzięły udział w obchodzie i defiladzie na apel pana ministra spraw wojskowych,

stwierdzam, że akty napaści, mające powagę uroczystości i wprowadzającą w atmosferę uroczystego obchodu niegodne wystąpienia o cechach partyjno-politycznych, ugodziły w wojsko.

Faktu obrażenia wojska nie umniejszą okrzyki wznoszone na cześć defilującego wojska, policji i niektórych organizacji społecznych, wobec czego zastrzegam sobie pełne wyciągnięcie konsekwencji.

(—) Dowódca Okręgu Korpusu NR. 7, KNOLL, generał brygady

Powściągliwość ludowców wobec wizyty PPS na Zamku

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Najnowszy numer naczelnego organu Stronnictwa Ludowego, „Zielony Sztandar”, precyzuje stanowisko ludowców wobec ostatniego kroku PPS. „Postulat zmiany ordynacji wyborczej i nowych demokratycznych wyborów do Sejmu i Senatu — czyta my tam — wysuwany od szeregu lat przez masy chłopskie na zjazdach, zgromadzeniach i t.d., zawarty w uchwałach zjazdu w Nowosielcach, został w ostatnich tygodniach przypomniany z całą powagą i naciskiem w memorjale PPS, złożonym Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku w Warszawie. Postulat ten nie jest już własnością jedynie tych dwu stronnictw politycznych: Stronnictwa Ludowego i PPS, lecz jest on sprawą olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego”.

Jeżeli porównać ten głos ludowców z tym hałasem, który prasa PPS robiła wokół wizyty na Zamku, to widać, jak powściągliwie ludowcy oceniają znaczenie kroku PPS, widząc w nim „przy pominięciu” postulatów zmiany ordynacji i nowych wyborów. Przy pominięciu to naprawdę politycznie nieduże.

Zmiana na stanowisku prezesa Akcji Katolickiej

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Rozeszły się pogłoski, iż dotychczasowy prezes Akcji Katolickiej, senator Adolf hr. Bniński, zgłosił rezygnację ze swego stanowiska, które pisał odczuć początkowo powstania w Polsce organizacji Akcji Katolickiej. W razie definitywnego ustąpienia prezesa Bnińskiego, sprawa następcy na tem stanowisku, bardzo ważnym dla ruchu katolickiego w Polsce, będzie rozstrzygnięta na najbliższej konferencji Episkopatu polskiego, która odbędzie się w połowie grudnia.

Wzmocnienie sytuacji w marsz. Mudrego w Undzie

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) We Lwowie odbyło się posiedzenie centralnego komitetu UNDO, zwołane na żądanie opozycji, grupującej się wokół dziennika „Dziś”, będącego pod redakcją Kedryna - Rudnickiego, i wokół osoby b. prezesa UNDO, dra Dymitra Lewickiego oraz posłów Kuźmowicza i Terszakowca. Opozycja przypuściła szereg ostrych ataków na obecne prezydium UNDO, szczególnie zaś na prezesa Mudrego i jego najbliższego współpracownika posła Celewicz. Żądano ograniczenia działalności i kompetencji reprezentacji parlamentarnej UNDO od prezydium organizacji. Opozycja poniosła jednak klęskę, ponieważ znalazła się w znacznej mniejszości.

W kołach politycznych przypuszczają, że przegrana opozycji doprowadzi również do poważniejszych zmian w redakcji „Dziś” w kierunku zapewnienia większego wpływu marszałkowi Mudremu na to pismo, stanowiące oficjalny organ UNDA.

„Czwóroporozumienie” — przy udziale przedstawicieli władz

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W tych dniach został opracowany i podpisany regulamin międzyzwiązkowy komisji porozumiewawczej czterech organizacji: Harcerstwa, Strzelca, Siewu i O. M. P. Według regulaminu w skład komisji wchodzi po trzech przedstawicieli z każdej z wyżej wymienionych organizacji oraz po jednym przedstawicielu ministerstwa spraw wojskowych, ministerstwa oświaty i Państw. Urzędu Wych. Fiz. O przyjęciu nowych członków decyduje jednomyślnie plenum komisji. Na czele komisji stoi prezydium, w którego skład wchodzi po jednym przedstawicielu każdej organizacji. Na czele prezydium stoją przewodniczący, zastępca i sekretarz. Powołano również szereg komisji dla zagadnień organizacyjnych, prasowych i t. d.

Kancelarz Hitler gotów jest podjąć się mediacji na Dalekim Wschodzie

KONIECZNOŚĆ WALKI

całej Europy z komunizmem

LONDYN. Pat. Z kół zazwyczaj dobrze poinformowanych ko respondent Pat otrzymuje następujące wiadomości o rozmowach odbytych przez lorda Halifaxa z kanclerzem Hitlerem.

Kancelarz Rzeszy miał zaznaczyć wobec przedstawiciela rządu brytyjskiego, że pierwszym i naczelnym warunkiem przystąpienia Niemiec do jakiegokolwiek współpracy z W. Brytanią jest uzyskanie od rządu brytyjskiego zupełnie otwartego formalnie wiążącego zobowiązania, że W. Brytania uznaje w zasadzie RÓWNOUPRAWNIENIE NIEMIEC DO POSIADANIA I ADMINISTROWANIA KOLONIJ.

Kancelarz Hitler podkreślić miał wobec lorda Halifaxa KONIECZNOŚĆ WALKI CAŁEJ EUROPY PRZECIWKO BOLSZEWIZMOWI i oświadczyć, że hasło tej walki pozostaje naczelnym hasłem nowych Niemiec zarówno wewnątrz Rzeszy niemieckiej, jak i poza jej granicami. Pod tym kątem widzenia rozpatrywać należy pakt antykomunistyczny Niemiec Włoch i Japonii, a także ustosunkowanie się do wojny domowej w Hiszpanii.

Ponadto kanclerz Hitler zaznaczyć miał wobec lorda Halifaxa, że pragnie położyć KRES WOJNIE NA DALEKIM WSCHODZIE.

Uroczystość układu przeciwkomunistycznego

BERLIN Pat. Z okazji rocznicy zawarcia niemiecko-japońskiego układu antykominternowskiego ambasador japoński hr. Muszakoji wydoje bankiet, na którym ma być obecny kanclerz Hitler, premier Goering, minister Hess, marszałek von Blomberg, ambasador von Ribbentrop, dowódca marynarki admirał Raeder, Himmler i Rosenberga z ramienia partii narodowo-socjalistycznej, podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych von Mackensen, ambasador włoski Atlolico, oraz radca ambasady włoskiej hr. Magistrati. Zwraca powszechną uwagę fakt, iż kanclerz Hitler poraz pierwszy weźmie udział w przyjęciu wydanym przez admirał Raeder, Himmler i Rosenberga.

Czy wystawa paryska będzie ponownie otwarta

Paryż nie chce płacić

PARYŻ Pat. We czwartek 25 listopada oczekiwane jest oficjalne zamknięcie międzynarodowej Wystawy Paryskiej. Ceremonia ta odbędzie się w ukończonej ostatnio wielkiej sali nowego gmachu Trocadero.

Przewodniczącą jej będzie prezydent republiki p. Albert Lebrun, minister za spraw handlu p. Chapsal, komisarz generalny wystawy p. Labbe i komisarz angielski p. Tylor wygłoszą kościwo przemówienia, poczem prezes głównego jury międzynarodowego p. François Carnot odczyta listę odznaczeń przyznanych wystawcom przez jury międzynarodowe.

W związku z tem zakończeniem wystawy niektóre dzienniki paryskie stawiają dziś ponownie pytanie, co ostatecznie stanie się z wystawą, czy zostanie ona zamknięta we czwartek ostatecznie, czy też przebiecowa tylko na zime, by zostać otwartą ponownie na wiosnę.

„Excelsior” podkreśla dziś z naciskiem, że na dwa dni przed oficjalnym zamknięciem wystawy ani w komisariacie generalnym wystawy, ani w min. handlu, ani w parlamencie NIE MA OTRZYMAC INFORMACJI co do dalszych jej losów.

Rząd nie może sam zdecydować o sprawie ponownego otwarcia wystawy w roku przyszłym bez uzyskania od parlamentu na ten cel poważnych kredytów, parlament zaś dotychczas nie dyskutował tej sprawy zupełnie i na porządku obrad czwartkowego posiedzenia sprawa ta nie figuruje.

Sprawa ta jest tem bardziej skomplikowana, że ogólny koszt zabezpieczenia wystawy na zime i ponownego jej otwarcia obliczany jest na kwotę około PÓŁ MILJARDA FRANKÓW.

Miasto Paryż, do którego rząd zwrócił się o pomieszczenie części tych kosztów, odpowiedziało kategorycznie, że wobec swej sytuacji budżetowej nie może sobie bynajmniej na to pozwolić.

„Excelsior” podkreśla dziś z naciskiem.

Zgon zasłużonego dziennikarza polskiego w Ameryce

NOWY JORK. Pat. W Mineral Wells w stanie Texas zmarł po długiej chorobie w wieku lat 57 Wacław Błażewicz, redaktor dziennika „Nowy Świat”.

Zmarły był jedną z wybitniejszych postaci w dziennikarstwie Polonii Amerykańskiej. Odznaczony był orderem „Polski Odrodzonej” i posiadał odznakę legionową. Ś. p. Błażewicz urodził się w Lublinie w roku 1880. W roku 1905 był więźniem politycznym. W r. 1907 zbiegł z więzienia i osiadł w Zurichu, a następnie w Monachium, skąd pod nazwiskiem von Smitten przedostał się do Kongresówki, gdzie spełniał liczne misje rewolucyjne. W Ameryce brał żywy udział w ruchu niepodległościowym w komitecie im. Piłsudskiego i t. d.

Prof. Romer skarży b. premiera Bartla

W kołach politycznych rozeszła się sensacyjna pogłoska, iż prof. Romer uczuł się dotknięty treścią listu prof. Bartla do redakcji „I. K. C.”. W związku z powyższym prof. Romer występuje podobno na drogę sądową przeciwko prof. Bartłowi.

Klub Dyskusyjny w Krakowie

Na terenie Krakowa zorganizowany ma być w najbliższym czasie Klub Dyskusyjny, na członków którego zaproszeni zostali działacze Stronnictwa Opozycyjnych, stojących na gruncie demokracji oraz zwolennicy t. zw. Lewicy Sanacyjnej. Klub ten będzie się tem odróżniał od warszawskiego Klubu Demokratycznego, że brać w nim będą udział członkowie różnych grup politycznych.

Sektor kobiecy w OZN.

Na zjazdach okręgowych Obozu Zjednoczenia Narodowego, odbywających się obecnie w różnych stronach Polski, powoływane są do życia Sekcje Kobiece. Z sekcjami tem współpracować mają wszystkie te miejscowe organizacje, które swego czasu zgłosiły akces do O. Z. N.

Stronnictwo Narodowe walczy z Ludowcami

Ze Lwowa donosi: (Ag. „Kabel”). Na terenach województwa lwowskiego dochodzi coraz częściej do nieporozumień i walki organizacyjnej między Stronnictwem Narodowym a Str. Ludowym. W kilku wypadkach narodowcy usiłowali posłać swoje bojówki na zgromadzenia ludowców. Walka ta coraz bardziej się obecnie zaostrza, gdyż do władz Stron. Ludowego wchodzi po powołaniu młodzieży działacze wychowani w organizacjach „Wici”. Są oni zdecydowanie przeciwni wszelkiej współpracy Stron. Ludowego z narodowcami.

Plenarne zebranie „czwórprzymierza” w lakonicznej informacji

„Harcerska Agencja Prasowa” donosi:

W dniu 16 bm., w Domu Harcerstwa w Warszawie, pod przewodnictwem Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego woj. dr. M. Grażyńskiego, odbyło się plenarne posiedzenie Międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej Polskich Organizacji Młodzieżowych.

Na posiedzeniu przyjęto regulamin, oraz załatwiono pozytywnie kilka spraw bieżących, łączących się z zagadnieniem współpracy.

W obradach wzięli udział prezesi, oraz członkowie władz centralnych organizacji: Centralnego Związku Młodzieży Wsi, Organizacji Młodzieży Pracującej, Związku Strzeleckiego, oraz Związku Harcerstwa Polskiego.

KREM I PUDER THO-RADIA



Jak dżuma

o mało nie opanowała Paryża

Trzy lata temu umarł słynny bakteriolog paryski, dr. Roux. Wszelkie światowej sławy uczuciem dźwięnęto obecnie pomnik.

W Instytucie Pasteura, pracuje dotąd człowiek, który znał dr. Rouxa, jako początkującego badacza.

Jest to Juliusz Valat, 67-letni woźny laboratoryjny. Opowiada on taką przerażającą historię.

Dr. Roux otrzymał z Indochin transport kultur dżumy. Kazał je, pod osobistym nadzorem, przenieść woźnemu do piwnicy. Oświecił mu schody olejną lampką.

Jedenaście tac przemiłst woźny bez wypadku. Przy dwunastej, dr. Roux, który się śpieszył, pożegnał go i wrócił na górę.

I oto woźny, który nigdy się nie potykał, tym razem wali się na ziemię razem z tacą. I leży pośród śmiertelnego buljonu.

Zerwał natychmiast odzienie, wsadził do sterylizatora, a sam wskoczył do dezynfekującej kąpieli. Zmył całą pończogę piwnicy sublimatem. I czekał, oczekując, co się stanie.

Nie stało się nic. Ale swojemu szefowi przyniósł nie do wszystkiego do pięciu lat.

KULISY NIESŁYCHANEJ AFERY

Wywiadowcy -- łapownicy

za pieniądze wypuszczali na wolność bandytów

Nieprawdopodobne kulisy korupcji odsłonił afera dwóch wywiadowców warszawskiego powiatowego urzędu śledczego Marjana Gruella i Tadeusza Kropiwicki.

Na początku roku sędzia śledczy wszczął śledztwo przeciwko st. postępowemu służył śledczej Tadeuszowi Kropiwicki, oraz przed. służby śledczej, Marjanowi Gruelowi.

Wśród kolegów obaj wywiadowcy mieli opinię „szmalcowników”. Nieraz koleżki wytykali publicznie obu wywiadowcom, że biorą łapówki i przystają z elementem przestępczym, ale ani Gruell ani Kropiwicka na te zarzuty nie reagowali.

Kiedy pogłoski o ciemnych sprawkach wywiadowców stawały się coraz bardziej uprzejmy, na skutek zwrócenia się władz przełożonych wszczęto śledztwo. Obserwacje obu podejrzanych polecono wywiadowcy Kleiowi. Wkrótce też trafiono na trop całego łańcucha przestępstw, popełnianych przez obu funkcjonariuszy służby śledczej.

Zimą roku 1933 okradziony został w pociągu bogaty bankier warszawski Korngold. Dochodzenie w tej sprawie zlecono wywiadowcy powiatowego wydziału śledczego Fuskowi, który wkrótce ustalił, że sprawcami kradzieży są: J. Majewski, Marjan Patynowski, Heliodor Odachowski. W czerwcu 1933-go roku wywiadowca Fuks zatrzymał spotkanego przypadkowo na wyspach konnych Majewskiego, który mu oznajmił, że Kropiwicko wziął od Patynowskiego i Odachowskiego większą sumę pieniędzy i że raczej ich należy aresztować, jako głównych sprawców przestępstwa. Majewski również oświadczył, że uczestnicy rabunku wręczyli Kropiwicki 3.000 złotych za usunięcie ich fotografii z albumu przestępców na czas oglądania albumu przez poszkodowanego.

ZWOLNIENI ZA ŁAPÓWKĘ

Leon Kęsicki został przedterminowo zwolniony z więzienia lecz ukrywał się, dowiedziawszy się, że jest poszukiwany w związku z inną sprawą. Któregoś dnia, Kęsicki, idąc ulicą, spotkał jadących motocyklem policjantów, Gruella i Kropiwickę. Zatrzymali oni Kęsickiego i oświadczyli, że albo otrzymają 100 złotych, albo będzie aresztowany. Kęsicki nie miał przy sobie pieniędzy, udał się więc do pasera, u którego pożyczyl żadaną sumę i wypłacił wywiadowcom.

300 zł. — ZA ŚWIĘTA NA WOLNOŚCI

Po pewnym czasie przybyli Gruell i Kropiwicko do Kęsickiego. Było to przed świętami Bożego Narodzenia. Kęsicki prosił, by mu pozwolili spędzić święta w domu. Wywiadowcy zażądali za to 300 złotych, które Kęsicki im wypłacił.

Ujawniono, że Gruell i Kropiwicko utrzymywali stały kontakt ze złodziejem zawodowym. Wdzikiem. Znajomość ta powstała ślad, że gdy Wędzika aresztowano pod zarzutem kradzieży, Kropiwicko i Gruell pobili go dotkliwie. Wędzik opuścił areszt złożył skargę przeciwko wywiadowcom do prokuratora. Wówczas zaczęto go ponownie, przyczem Gruell i Kropiwicko oświadczyli z całą otwartością, że jeśli skargi nie cośnie, posądzą z nim, jak z bandytą, którego Kropiwicko zastrzelił w pościgu.

Jeśli natomiast cośnie skargę i będzie wypłać pewne sumy, nie już mu nie będzie w przyszłości groziło.

NIE POZNAŁ...

Wędzik zgodził się na tę propozycję. W czasie konfrontacji, zarządzonej przez sędziego śledczego, nie rozpoznał on okarzonego o pobięciu wywiadów i śledztwo przeciwko nim umorzono. Od tam już rozpoczęła się „współpraca” między Wędzikiem a przekupio

W POZNANIU „SŁOWO”

nabyć można w następujących punktach sprzedaży:

przy Eplanadzie

„Kinoteatr „Słońce”

„Biblioteka Raczyńskich

„Muzeum Wielkopolskie

„Hotel Bazar

vis a vis pałacu Działyńskiego (Stary Rynek)

przy ul. Pierackiego

„Banku Cukrownictwa

na rogu Dmiej i Polwskiej

„Kramarskiej i Rynkowej

„Marsz. Focha i Al. Marsz.

Pilsudskiego

„Przecnej i Alei Marszałka

Pilsudskiego.

nymi wywiadowcami. Gdy przyjechała Wędzika odebrała z depozytu więziennego 600 złotych, własność złodzieja, z pieniędzy tych dawała łapówki wywiadowcom.

W roku 1933 aresztowany został bandyta Szymon Kalisz, za wymordowanie rodziny składającej się z sześciu osób. Aresztowanie nastąpiło w wyniku uzyskania konfidencałnych wiadomości od Szymona Rolnika.

Kropiwicko ostrzegł kilka osób ze świata przestępczego opowiadając, że Kalisz „wyprowadził” Rolnika. W ten sposób zdekompromitował przed przestępcami konfidenta policji.

„TO MOJA DOLA”

W marcu 1935-go roku Władysław

Wystrzelać dowódców i niszczyć broń

to rola jacek komunistyczn. w wojsku

Nowy proces komunistów w Warszawie

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się sensacyjny proces 18-tu wyrotowców z dozorca terenów wojskowych na Burakowie, Janem Zawiszą na czele, którzy usiłowali tworzyć jacek komunistyczne wśród żołnierzy warszawskiego garnizonu.

Na ślad knoiał władze wpadły dzięki szeregowcowi jednego z oddziałów stacjonujących w Warszawie, Teofilowi Paniczowi. Żołnierz będąc na przechadce na walcach Burakowskich, zaznajomił się z dozorcą terenów, Janem Zawiszą, który wciągnął go do knoia.

Komuniści dostarczali żołnierzowi ulotki z instrukcjami, aby rozrzucał je w koszarach. Szkolono również nowego adepta, wygłaszając referaty i podając instrukcje, jak należy postępować w razie wybuchu wojny. Panicz otrzymał konkretne polecenie utworzenia w pułku, w którym służył, jacek, która w razie wojny miała wystrzelać dowódców i niszczyć sprzęt. Panicz uczono, w jaki sposób należy niszczyć

Kamiński wraz z towarzyszącymi dokonał napadu rabunkowego na Kocewów w Wawrze, a obawiając się, że będzie ujęty, udał się razem z Czesławem Słepień do Kropiwicki. Słepień wywołał Kropiwickę z Komendy policji powiatowej, a Kamiński przyznał się Kropiwicki, że brał udział w napadzie, lecz, że o to można oskarżyć Wesołowskiego, który był już karany i siedział na Świętym Krzyżu. Wręczył on przytem Kropiwicki 150 złotych ze słowami „To jest moja dola”.

Wesołowski w wyniku rozprawy i obciążających zeznań Kropiwicki został skazany na karę 12 lat więzienia. Dotychczas przebywał w więzieniu oczekując na wznowienie rozprawy.

W czasie rewizji w mieszkaniu zbrodniczych łapowników znaleziono znaczne sumy pieniężne, złote ruble, biżuterię oraz kosztowne futra.

broń ręczną, maszynową, unieszkodliwić samochody pancerne i czołgi. Panicz donosił o wszystkim władzom. Po ujawnieniu szeregu działaczy oraz adresów, policja przeprowadzała likwidację, aresztując tych wszystkich, z którymi stykał się Panicz na konspiracyjnych zebraniach. Rewizja w mieszkaniu Zawiszy przyniosła obfity plon w postaci wielu kilogramów bibuły komunistycznej, okólników, instrukcji oraz broszur propagandowych.

W wyniku śledztwa na ławie oskarżonych zasiadli poza Zawiszą: Stefan Rogoziński, Franciszek Calmerowski, Mikołaj Kohut, Joel Brylant, Eugeniusz Ciesielski, Roman Rzetelski, Wojciech Kosmyk, Ignacy Kot, Michał Biernacki, Romuald Ceryngier, Kazimierz Zmora, Stanisław Łapień, Czesław Dutkiewicz, Icek Goldwasser i dwie młode żydówki: Estera Giberstein i Rojza Targ.

Proces wyrotowców potrwa 2 dni.

Sensacyjna rewizja w Warszawie

Policja w łożu masonskiej

W sobotę po południu policja wkroczyła niespodziewanie do lokalu żydowskiej łoży masonskiej, figurującej oficjalnie w rejestrze stowarzyszeń jako Stowarzyszenie kulturalno - humanitarne „Ogniw”.

Do tego stowarzyszenia, będącego bractwem masonskim i stanowiącego jedno z odgałęzień łoży Wielkiego Wschodu, należało z górą 100 członków, pochodzących z pośród najbardziej znanych społecznych działaczy żydowskich, przemysłowców, lekarzy, adwokatów itd. Działalność stowarzyszenia nie miała ani celu filantropijnego, ani też wykładowego zakresu pracy społecznej. Dostanie się do łoży było

ogromnie utrudnione i każdy nowy członek musiał przejść przez cały szereg prób.

Policja przeprowadziła dokładną rewizję, przyczem poddała szczegółowemu badaniu księgi, zapiski itd. Po dokonaniu rewizji lokal opieczętowno. Bliższe powody wkroczenia władz nie są jeszcze znane; nastąpi to dopiero we wtorek, kiedy starostwo Warszawa - Południe wyda decyzję w związku z przeprowadzoną akcją likwidacyjną.

W każdym razie wydarzenie to wywołało ogromną sensację w sferach inteligencji i plutokracji żydowskiej.

Co wiedza powinna dać ludzkości w ciągu najbliższych stu lat

Pewien profesor amerykański, p. Thydall Franck zaprzęgnął się dowiedzieć, czego Amerykanie spodziewają się po nauce, czem ich zdaniem uczeni i wynalazcy powinni przedewszystkiem uszczęśliwić ludność w ciągu najbliższych stu lat. Zwrócił się do jankesów z prośbą, żeby mu przysłali spis 12 odkryć i wynalazków, które uważają za najbardziej pożądane i których dokonanie wydaje im się możliwe i prawdopodobne. Otrzymał mnóstwo listów. Na podstawie tego „plebiscytu” ułożył listę żądań stawianych wiedzy. Zdaniem Amerykanów — zdaje się, że lista europejska byłaby bardzo podobna — ludzie marzą głównie o następujących darach:

- 1) przedłużeniu życia ludzkiego do 100 lat;
- 2) środkach leczących radykalnie i szybko raka i artretyzm;
- 3) sposobie szybkiego uśmierzania

wszelkich bólów;

4) możliwości odbywania podróży naokoło świata w ciągu 24 godzin bez najmniejszego niebezpieczeństwa;

5) przesyłaniu elektryczności bez drutu i bez straty energii elektrycznej;

6) masowej produkcji aparatów radiowych nadawczych i odbiorczych wielkości zegarka;

7) podróży na księżyc;

8) wynalezieniu sztucznego światła zupełnie podobnego do słonecznego;

9) rozpowszechnieniu pokarmów chemicznych;

10) środkach, dzięki którym kobiety będą mogły zachować urodę do późnej starości;

11) filmach kolorowych i plastycznych, dających zupełne złudzenie rzeczywistości;

12) wynalazku pozwalającym wywoływać dowolnie deszcz i pogodę.

Nerwy ze stali

przydobyły się w obecnych czasach”. Gdy system nerwowy jest wzburzony, a bezsenność nie pozwala Wam wypocząć, pamiętajcie o ziołach magistra WOLSKIEGO ze znak. ochr. „PASIVE ROSA” zawierających Passiflorę (Kwiat Męki Paskiej) — roślinę o wła

snościach uspakajających. Łagodzą one zaburzenia systemu nerwowego: nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju, oraz sprowadzają śnieg przywracając sen nie powodując przyzwyczajenia. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Ogólnopolska konferencja żydów

Organizacje Sjonistyczne wystąpiły z projektem zwołania do Warszawy w najbliższym czasie Ogólnopolskiej Konferencji delegatów wszystkich organizacji gospodarczych i oświatowych żydowskich. Konferencja ta miaaby wyłonić Komisję porozumiewawczą tych organizacji. Informują nas, że Komisja ta będzie mieć za zadanie zwołanie na własną do Warszawy licznego Ogólnopolskiego Zjazdu delegatów tych organizacji.

Przeszło 200 tys. osób

na utrzymaniu Skarbu Państwa

Według preliminarzy budżetowych państwa, które przedstawione będą sejmowi na nadchodzącej sesji, ustalonych, w roku budżetowym — 1938/39 przewidziane jest pobieranie zaopatrzeni inwalidzkich, emerytalnych i t. p. ogółem przez 200.279 osób. W cyfrze tej inwalidzi wojskowi i wojenni stanowią 87.494 osób, zaś osoby pobierające renty wdowie 61.619 osób.

8 Polaków i 31 żydów

Nowi adwokaci w Warszawie

W wyniku świeżo odbytych egzaminów adwokatów w Radzie Adwokackiej w Warszawie, do których zgłosiło się 90 żydów i 15 Polaków, egzamin adwokacki zdało 31 żydów i 8 Polaków.

W ten sposób następuje dalsze zażydzenie polskiej palestry.

W świecie adwokatów z okazji zapowiedzianych na dn. 27 listopada r. b. wyborów do warszawskiej Izby Adwokackiej panuje duże ożywienie. Polacy wysuwają tylko jedną, wspólną listę Związku Adwokatów Polskich, na łamiast żydzi używają chytrego manewru, wysuwając, jako swych kandydatów, szabas - gołoz ze specjalnie w tym celu powołanego Klubu Demokratycznego.

Wśród aplikantów - Polaków prowadzona jest akcja o zorganizowanie oddzielnych seminarjów aplikanckich, aby odseparować się od żydów.

Sergiusz Piasecki

osiadł we Lwowie

Sergiusz Piasecki, b. dożywotni więzień na św. Krzyżu, który ułaskawiony został przez Pana Prezydenta R. P. z uwagi na wybitny talent literacki osiadł na stałe we Lwowie. Piasecki przygotowuje do druku trylogię opartą na swoich przeżyciach.

Sprawa „ghetta”

na Uniwersytecie Jagiellońskim

Wobec zajęć, których widownia od pewnego czasu jest Uniwersytet Jagielloński, rektor Uniwersytetu prof. Władysław Szafer ogłosił do młodzieży akademickiej odezwę, w której m. in. pisze:

„W związku ze złożoną mi przez znaczną grupę młodzieży polskiej petycją w sprawie oddzielenia miejsc w salach wykładowych, zawiadamiam, że w najbliższych dniach wyznaczę te miejsca na podstawie dostarczonych mi spisów z własnoręcznym podpisem. Wzywam młodzież do zachowania spokoju w salach wykładowych i przestrzegam, że nie będę tolerował samowolnych i niekulturalnych czynów pewnej nieznanej grupy studentów, usiłujących siłą fizyczną wywadać w salach Uniwersytetu Jagiellońskiego zarządzenia porządkowe, których wydawanie na terenie Uniwersytetu wyłącznie do mnie należy.

„Powtarzające się od kilku dni niepokój, zarówno w gmachu Collegium novum i w niektórych innych gmachach Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmusza mnie do wydania kilku innych zarządzeń, są one następujące:

1) wszyscy studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, wchodząc do gmachu Collegium novum mają obowiązek okazania funkcjonariuszom Uniwersytetu legitymacji względnie indeksów,

2) do gmachu zakładu fizjologicznego, oraz do gmachu chemii, lekaarskiego, oraz do kliniki psychiatrycznej mogą wchodzić studenci, którzy są zapisani na wykłady, odbywające się w tych gmachach,

3) studentom, którzy mimo wolnych miejsc w ławkach wolą słuchać wykładów stojąc, nie wolno stać przed ławkami, gdyż uniemożliwiają to korzystnie siedzącym w ławkach pokazów i demonstracji”.

W WIRZE STOLICY

TROCHĘ NOKAUTÓW

Znam jeszcze trzy osoby, co nigdy w życiu nie były na meczu bokserkim. Godnie politowania stworzy, podobnie bym współczuł ludziom, co nigdy nie gołeli żyłki wina, nie kąpali się w jeziorze, nie strzelili branką z woleja, nie byli w kinie w łożu na bardzo złym filmie z bardzo ładną panienką...

Mecz C. W. S. — Geyer odbył się w żydowskim teatrze Nowości i stracił przez to odrazu połowę uroku.

Galeria jest mała, mało mieści się na niej apasów, mało słychać tych gwizdów, wobec których parowóz pisa czy cichurko, tych okrzyków o spacyficznych powiślańskim akcentie:

— Tee, uważaj byku!

— W zęby go Kazik!

— Pokaż mu, jak na Grochowie biją!

— A przyszołże mu raz dobrze w brzuchu!

Geyer jest mistrzem Łodzi i nie przynosi jej zaszczytu. Przystojni chłopcy, ładnie mieli niebieskie, krótkie spodnie i — tyje. Zdrowe serce i silne ramiona jeszcze nie tworzą boksera. O technice znikome pojęcie, wobec takich przyzwyczajonych walczyłybyśmy jak kółka. Ale, że i CWS ma takich bokserów, jak samochody, więc akurat pasowało.

Publiczność była zadowolona, bo nokauty sypany się jak cukierki. Na 8 meczu 4 nokauty, to wystarczająca porcja. Naprzód różowitki, czysciutki Dolata z Geyeru punktował zrzęca nie kościatego Lipińskiego. Tu go musnął w szczękę, tam pukał w dechę, ówdeż zaczęli o nos — wyglądało na precyzyjną, przemysłową robotę.

Aż tu Lipiński wpadł w pasję, rzucił się jak tur do ataku, w momencie rozkwaśił puciołatego Dolatę. Wpukował mu tyle ciosów, taką szmatę żeń zrobił, że sędziowie przerwali — techniczny k. o.

No to zamaz w następnej parze runda Augustowicz zmaltretował warszawiaka Glińskiego. Narzuć tempa! a la Woźniakiewicz — dzięki, nieopanowane, lecz nieustanne. Sekundant podał o głowę wyższego od Augustowicza Glińskiego i dobrze zrobił.

Brzóska to stary zabijaka. Lubi go za to Warszawa, wiadomo, że jak on na ringu to krew się poleje. Z przeciwnika czy z niego — ale będzie.

Niezdarny kdzianin ledwo zdążył się przywitać i ustawić w pozycję, — już oberwał dwa suche ciosy w szczękę. Nim się zorientował co przedsięwziął — leżał jak kłoda, cała sala szczyła chórem z sędzią:

— Siedem, osiem, dziewięć, dziesięć!

Ani drgnął. Brzóska skoczył go podnosić, cucić. Gdy oprzytomniał chiał palnąć sędziego — myślał, że walka trwa dalej.

Na zakończenie Janczewski z groźną miną i muskularnymi łapani zaczął młócić Wurma. Zdawało się, że okropnie go demoluje. Wtem się odsonił, łodzianin zapalałował mu taką podbródkową, że Cewusiak kląpnął momentalnie. Wstał przy ośmiu „pijany” zupełnie, dostrwał do gongu, w drugiej rundzie znów się rozciągnął.

Remis dla mistrza Łodzi z podrzędnej drużyny warszawską to wielki wstyd.

Karol



25-lecie zgonu

„Apostoła trędowatych”

Dnia 2 października br. minęło 25 lat od śmierci bohaterów naszego rodaka o. Jana Beyzyna T. J., apostoła trędowatych na Madagaskarze. Przebywał wśród nich lat 14, zbudował dla nich w Maranie koło Fianarantsoa, prawie w środku wyspy, nowoczesne urządzone schronisko, oznaczone w r. 1933 nagrodą Akademii Umiejętności Kolonialnych. Zbudował je prawie wyłącznie za pieniądze z Polski, o czym pamiętają dobrze w Maranie „czarne jego psiska”. Przypomina im to i obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w głównym ołtarzu kościoła i fotografie - portrety Złożyciela w salach jadalnych tak nieczynny jak kobiet i grób ich „Posługacza” — jak się najchętniej podpisywał — na ich cmentarzu. Sam w końcu zaranny tradem, spoczął wśród tych, dla których stał się „ofiara miłości”. Trędowaci modlą się nie tyle za swego Ojca Dobroczyncę, ile do Niego.

FRANK CRANE

Pochwała lenistwa

Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości, przysięgam się i stwierdzam na piśmie, że jestem leniem. Urodziłem się jako len i od czasu mojej młodości, stawałem się z każdym dniem coraz bardziej leniwy. Nie poruszyłem się wcale nigdy, gdyby nie to, że ciągle trwanie w jednej pozycji jest rzeczą zupełnie niemożliwą. Jeżeli decyduję się na ruch, to czynię to tylko dlatego, aby później wypocząć.

A teraz podnoszę głos, w obronie wielkiej armii leniów. Oni są solą ziemi! Doszedłem do tego wniosku po dłuższym namyśle.

Człowiek leniwy pracuje lepiej, niż człowiek pilny. Oddaje się on swojej pracy, nieomal z zapalem, aby się jej jaknajprędzej pozbyć. Leniwy pacholek będzie szybko piłował drzewo, gdyż zgóry już raduje się na myśl o spokoju, jaki go czeka po skończeniu roboty. Leniwa pokojówka będzie się zwiniała jak fryga i pośpiesznie skończy sprzątanie, podczas gdy dziewczynka, która lubi pracę, zajmie to zajęcie cały ranek.

A teraz mój paradoks: Lenistwo jest źródłem wszelkiego ludzkiego postępu!

Gdy leniwy człowiek pragnął oszczędzić sobie pracy, by niejeździć i zmusić do posłuszeństwa konia, myślał o tem, jakby to było wygodnie, gdyby tak pod siedzeniem wozu postawił sobie kubełek z gazoliną. Od tego czasu jeździł samochodem.

Gdy człowiek pewnego ranka był za leniwy, by sapnąć wdrapać się na czwarte rzy ósme piętro, wymyślił windę elektryczną.

Gdy ludzie stali się zbyt leniwi, aby na stacji wysiadać z pociągu i iść do restauracji, wynaleźli wóz restauracyjny, a gdy wskutek lenistwa nie chcieli siedzieć całą noc w wagonie, stworzyli sleeping.

Genjusz, który był zbyt leniwy, aby co chwila maczać pióro w kałamarzu, wynalazł wieczne pióro, a gdy jeszcze więcej leniwiemu i to nie wystarczało, zdobył się na maszynę do pisania. Za leniwy do jej obsługi, poszukiwał dziewczynki, która by za niego pisała.

Poieranie zapalką o pudełko stało się z biegiem czasu czemś nużącym dla leniwa. Trzeba było zapalniczki. Jeden lekki nacisk i mamy płomień.

Ciągłe trwanie przy ziejającej żarnej kuchni, wydawało się pani domu czemś nieznośnym. Skutek: nacisk na jakiegoś męża i kuchenka gazowa.

Codziennie nakręcanie zegarka wydawało się leniwiom rzeczą nader męczącą, wymagającą czasu i uwagi. Wynaleziono więc zegarek nakręcany raz na ośm dni. Ludzie, szczególnie leniwi, używają zegarków, nakręcanych raz na rok, a ostatnio jakiś genialny leniowiec, wynalazł zegar elektryczny. Nie trzeba go wcale nakręcać.

Gdy człowiek stał się zbyt leniwy, aby koszyć, jak pulower naciągać przez głowę, pojawili się koszące z guzikami. Ostatnio już zdejmują się koszące, jak marynarkę.

Parowiec, telegraf, wózek dziecienny, resory, linzka do bukiców, aparat do golienia — wszystko to są pomysły, wynikiem lenistwa. Mark Twain był tak leniwy, że rano nie lubił wstać z łóżka, lecz zaczął pisać listy. Gdyby Mark Twain nie był tak leniwy, jego dzieła nie powstałyby nigdy.

Aby wreszcie skończyć: co stałoby się z biedną ludzkością, gdyby się składała z samych ciężko pracujących, którzyby chcieli tylko pracować i ciągle, ciągle pracować?!

Jeśli więc ta ludzkość rozwija się i idzie naprzód, to tylko dzięki temu, że wśród niej znajduje się zawsze kilka wspaniałych egzemplarzy genialnych leni.

Przel. Wel

Ciągłe działania oskrzydlaające zmuszają Chińczyków do odwrotu

MIEDZY SZANGHAJEM A NANKINEM

Wyładowanie wojsk japońskich pod Czapu — o czem w ostatnim omówieniu mówiliśmy — miało ten skutek, że Chińczycy zaprzestali beznadziejnego oporu i kurczowego trzymania się południowych przedmieść Szanghaju, cofając swe prawe skrzydło na linię Tsipao — Nantsiang. Reszta frontu aż do Liuhu została niezmieniona.

Dopiero, gdy silniejsze strzały przednie, wysadzonych na ląd wojsk japońskich, osiągnęły Minghang, Sungkiang i Tsingpu, a Nantsiang stracono, zarządziło chińskie naczelné dowództwo 12 listopada odwrót prawego skrzydła.

Na to, 13 listopada, opanowali Japończycy Kiating, a gdy 14 listopada japońskie oddziały, które wyładowały pod Liuhu, zdobyły Liuhu i Taitsangczu, rozpoczęli Chińczycy odwrót na całym froncie, z obu stron kolei Szanghaj — Nankin, oraz po szosie wiodącej do Suzhou.

Lewe północne skrzydło chińskie cofało się na Czangszou, oparło się o jeziora na południe od tego miasta i rozciągnęło się w kierunku rzeki Jangtse. Japończycy zarządziłi ostry pościg, przyciemniwszy 12.XI nawiązano łączność między oddziałami idącymi z Tsingpu i posuwającymi się z Nantsiang w kierunku zachodnim.

14 listopada wyładowali Japończycy nowe transporty pod Paikiakiao nad rzeką Jangtse i stąd rozpoczęli natchmiast ofensywę na Czangszau i na północ od tego miasta, maszerując w dwóch kolumnach.

Powodzenie tego zupełnego, dwustronnego oskrzydlenia należy zawdzięczać faktowi, iż wojska chińskie, które znajdowały się między Hangczon i Czapu, zupełnie zawiodły i nie stawiały żadnego poważniejszego oporu.

Jeden ze sprawozdawców angielskich twierdzi, że japońskie naczelné dowództwo pozostawiło wna odcinku na zachód od Szanghaju, zaledwie 22.000 ludzi. Wszystko inne zostało wyciągnięte z frontu wsadzone na okręty i użyte do obejścia chińskich skrzydeł, w starannie do tego celu obranych miejscach. Wojska chińskie stojące tam naprzeciw głównodowodzącego japońskiego gen. Matsui, wynoszą łącznie około 300.000 żołnierzy. Mimo to nie można powiedzieć, że znajduje się tam 30 dywizji, gdyż są to resztki 70 dywizji, wyczerpanych

walkami, zupełnie niejednocznie wyszkolone i uzbrojone, a co za tem idzie strzelające amun. — różniejszego rodzaju.

BRON MAJA, ALE NIE WIEDZA CO Z NIĄ ROBIĆ

Wspomniany sprawozdawca angielski komunikuje między innymi, że tym Chińczykom, którzy

wielką ilość kanałów i różnych połączeń wód w tym terenie, utrudni Japończykom szybki marsz naprzód i zwalczanie oporu. Tymczasem okazało się, że właśnie tę okoliczność wyzyskali oni na swoją korzyść.

Do Szanghaju sprowadzono setki łodzi motorowych i statków, z ich cywilnymi załogami. Do nich



przekroczyli terytorium osiedla francuskiego, zabrały tamtejsze władze dwa działa przeciwlotnicze najnowszego typu, konstrukcji niemieckiej. Poszczególne części tych dział znajdowały się jeszcze w oryginalnym niemieckim opałowaniu, a obsługa ich oświadczyła, że z dział tych nigdy nie strzelano, ponieważ nikt nie wyznaczył się w ich mechanizm.

W tem oświeśleniu stają się zrozumiałe klęski Chińczyków, mimo przewagi liczebnej i posiadania nowoczesnych środków technicznych.

PRZESZKODA ZMIENIONA WE WSPÓŁCZYNNIK ZWYCIĘSTWA

Po wyładowaniu wojsk japońskich pod Czapu wydawało się, że

przyczepiano dziesiątki dzonek i tego rodzaju floty, la uderzyła niespodziewanie z Sungkiang na Pingwang, które 15 listopada osiągnęło bez walki. Obecnie już wszystkie te kanały stanowią dla Japończyków najwygodniejszą drogę dowozową.

Jeśli wiadomości o waleczności i patriotyzmie niektórych chińskich dywizji nie były przesadne, to nie można tego stosować do ludności chińskiej. Jak donosi korespondent „Timesa”, setki rybaków i wioślarzy chińskich, zaopatrując swe łodzie w chorągiewki japońskie i proponując ich kupno, względnie wynajem. Rzucił to pewne światło na nastroje tych mas, które się absolutnie nie interesują polityką, a tylko w pocie czoła zarabiają na chleb.

KONTRAKCJA CHIŃSKA

Szybka ofensywa japońska doprowadziła niemal do okrążenia Chińczyków od południa, ale prawie zupełnie ogołociła z wojsk japońskich pas przybrzeżny na południe od linii Kiaszing — Sungkiang.

Dywizje chińskie zebrane pod Hangczou wyzyskały to do przeciwnatarcia, które rozpoczęło się 16 listopada przez Kiaszing, w kierunku Kaszan i Czapu. Przejściowo zajęli Chińczycy Kiaszing, jednakże już 18 listopada zostali stamtąd wyrzuceni. Posiłki japońskie wysadzone na ląd w pobliżu, rozpoczęły tam walki ze znacznie przeważającymi siłami chińskimi.

Na północnym skrzydle frontu chińskiego, oddziały japońskie wyładowanie pod Peikiakiao uderzyły odrazu silnie i zajęły znaczne obszary terenowe między Czangszou i Kiaszan.

Około 70 jednostkom floty japońskiej udało się, mimo najrozmaitszych zamknięć i zapór, zapomocą min, posunąć się rzeką Yangtse aż do Kiangyin i zająć je 17 listopada. Kiangyin znajduje się w odległości 133 km. od Nankinu.

CZANG KAI SZEK OSOBIŚCIE OBEJMUJE DOWÓDZTWO

Marszałek Czang-Kai-Szek, który został w Japonii wyszkolony wojskowo, objął osobiście dowództwo nad oddziałami chińskimi. 400.000 świeżych sił chińskich, na złuzować walczące dotąd dywizje. Te ostatnie mają przejść na odpoczynek i reorganizację w okolicy Nankinu. Czy i jak to się da przeprowadzić i jak będzie wyglądał ten odpoczynek i reorganizacja wśród ataków samolotów japońskich, to wielkie pytanie.

Japończycy zapewne zatrzymają się na pewien czas, a uderzą ponownie wówczas, gdy do tego uderzenia wszystko będzie dokładnie przygotowane.

W. L.

Codzienny biuletyn śmierci

Znowu rozstrzelano w ZSSR. 11 osób

MOSKWA. Pat. Według danych z dnia wczorajszego, rozstrzelano 11 osób.

W Astrachaniu skazano na śmierć dwóch funkcjonariuszy żeglugi wołańskiej, a trzech na kary więzienia od 8 do 10 lat. Wszyscy skazani byli członkami kontrrewolucyjnej grupy szkodniczej, która m. in. usiłowała wywołać wśród robotników niezadowolenie z władzy sowieckiej.

W Leningradzie rozstrzelano za szkodnictwo 6-ciu funkcjonariuszy firmy hodowlanej w rejonie Kreteckim. W Samarze rozstrzelano dwóch funkcjonariuszy składów naftowych za wrogie stosunek do władz sowieckich i za defraudację mienia państwowego.

W Iwanowie rozstrzelano jednego szofera za nieostrożną jazdę, a drugiego go za to samo wykroczenie skazano na 10 lat.

Na uwagę zasługuje fakt, że z chwilą zakończenia najważniejszej fazy kampanii wyborczej — nominacji i rejestracji kandydatów, którą w tutejszych kołach zagranicznych uważają za faktyczne przeprowadzenie wyborów, liczba procesów kończących się masowymi wyrokami śmierci, według danych prasowych, znacznie zmalała.

„Wrogowie ludu“ w redakcjach pism partyjnych

MOSKWA. Pat. „Prawda“ donosi, że w rejonie wiezuskim obwodu iwanowskiego z polecenia centralnego komitetu partii, obwodowy komitet partyjny usunął ze stanowiska redaktora dziennika „Wicuzskij raboczyj“, Mielentiewa, oraz sekretarza rejonowego komitetu partyjnego Kostylowa, jako wrogów ludu za to, że pod pozorem propagandy antyreligijnej przeprowadzili w rejonie zamykanie cerkwi, nastrojąc przez to, jak pisze „Prawda“, wiernych przeciw władzy sowieckiej.

Redaktor Mielentiew został wykluczony z partii. Zarówno Mielentiew, jak i Kostylow, których nazwano wrogami ludu, zostali — według wszelkiego prawdopodobieństwa — aresztowani.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA

NA TO WAS STAĆ

aby co tydzień odłożyć sobie 1 zł 25 gr, a w końcu miesiąca wpłacić na książeczkę premii PKO 5 zł. Po 114 miesiącach uzbierany kapitał 600 zł, powiększony jeszcze o możliwe premie, — losowane 4 razy do roku, — może okazać Wam pomoc w potrzebie.

NIE ZWLEKAJCIE Z OTWARIEM KSIĄŻECZKI!

TEATRY WARSZAWSKIE

O zagranicznym bidusiu...

„Krystjan“ Noego w Teatrze Kameralnym

Przebiega, o gładko obtoczonym banale, sztuczka francuska, bez iskrów, genjuszu, bez żadnej „saillie“ d'esprit, tanim dowcipem, nie ponad poprawność. Czy wybrała ją dlatego, że rola tytułowa wybija się ponad wszystkie inne, (K. Adwentowicz), że wszystkie inne, (K. Adwentowicz), że wielki aktor, prowadzący dziś w Warszawie jeszcze jedną własną scenę (Ateneum — Jaracza, teatr Malickiej), szukał sztuki, w którejby główny ciężar spadał na najlepszego grającego w zespole? Być może. Dostę, że oto w eleganckiej „bóite“ Lasku Bulońskiego, zasiadają przy osobnych stolikach jakaś młoda para i starszy pan z bródką. Pan z bródką drobny, podstępem odwołuje towarzysza i przyjaciela pani na drugi koniec Pałyza, poczem przedstawia się jako bokser bierze opuszczonego w obronę przed dawałaniem się innemu konkurentowi... aż sam zajmuje miejsce przy stole młodej kobiety. Potrafi ją zastrygować, podniecić, uwićć rozmową. Staje się mimo wieku „prince charming“ z bajki. Gotowa jest porzucić dla niego swego przyjaciela en titre, który niebawem wróci tu spotkaniem, kochanka, z którym owego przyjaciela zdradza, fatyganta, który na swoją kolej już czeka. Mają wyjść razem, noc spędzić razem, gdy starszy, wytworny pan znikną. Przechodzi przyjaciel dowiaduje się o wszystkim, robi scenę, rozżaleni nawzajem wracają do domu. Ale przedtem i pani i jej przyjacielowi udało się wydosłać od służby restauracji adres tajemniczego „Krystjana“...

Prince charming nie mieszka jednak w hôteł particulier, jak należało

by sądzić, nie odbywa innych podróży po szerokim świecie prócz codziennej do biura, nie posiada dochodów poza 3000 franków miesięcznej pensyjki. Słowem owo „oddzien“ Leona Joinville (jako od rzadkich wypadków w niemieckim, zwane przybierającym imię Krystjana), układa się na kłótnię tam piętrze, w szarej i skromnej egzystencji urzędnika którejś tam kategorii, między kuchtą zrzęda, a magnifiką groźną. I oto tu, od rana, zjawia się piękna pani poszukująca Krystjana. Magnifika weźmie ją na spyt i nie puściwszy farby wyścig nie wszystko. Że „bankiet koleżeński“, to był wieczór z tą panią, w drodze restauracji, przy szampanie... Kartoteka małżeńskich rozpraw wypienia się szeregami przerażających danych. Stan faktyczny nagromadził pan z prokuratoriem zacięciem. Piętno i rozkochana pani odchodzi z obietnicą zawiadomienia jej przez telefon o adresie „właściwego“ Krystjana, z biura wraca jej niefortunna Krystjana. Magnifika weźmie ją na spyt i nie puściwszy farby wyścig nie wszystko. Że „bankiet koleżeński“, to był wieczór z tą panią, w drodze restauracji, przy szampanie... Kartoteka małżeńskich rozpraw wypienia się szeregami przerażających danych. Stan faktyczny nagromadził pan z prokuratoriem zacięciem. Piętno i rozkochana pani odchodzi z obietnicą zawiadomienia jej przez telefon o adresie „właściwego“ Krystjana, z biura wraca jej niefortunna Krystjana.

Mściwa magnifika i to spokoju nie daje. Na każdy telefon podaje adres męża. Tak, że w kancelarii, w której

Krystjan — Leon, zastępuje chwilowo samego pana naczelnika, zjawiają się wszyscy; i przyjaciel en titre, i kochanek, z którym go zdradzają, i ten trzeci, in spe, Bardzo są trudne tłumaczenia; u wszystkich przeważa eiekawość, jak ten Leon, rondonneur, podtatniały urzędnik, potrafił im miodym i pięknym odbić kobietę? Zjawia się czwarty interesant — Therese. Tamej usuwają się do sąsiedniego pokoju; Jeśli Teresa rozczaruje się do Krystjana, to wyjdzie przez ich drzwi, w przeciwnym razie minie tylko ich pokój. Miedzy Krystjanem i Teresą dochodzi do wyjaśnień, odrzuci on miłość Teresy, ale ona już nie przejdzie przez drzwi tego pokoju, w którym czeka na nią przyjaciel był, terazniejszy i przyszły... A „Krystjan“ wróci do domu. — Regularnie. — Na siódmą.

Prawdziwą w tej wyatłutkiej sztuce jest nuda. Nuda egzystencji urzędnika, biurokratycznej, „burżuazyjnej“, takiej, jaka istnieje we Francji, i we wszystkich, właściwie tak zwanych, wszechświatowych krajach. Nudzi się Anglia, nudzi Dania, nudzi cała Skandynawia, i Szwajcaria. Coraz to jakiś film z tych stron, jakaś sztuka przedstawi subiekta, grającego na niedzielną lorda, na codzienną, zawiązaną pałę, w regularnej wyrywaniu się z tej regularnej co do jednej godziny (i jedynego franka) egzystencji bez swobod, bez luzów, jest za silne, by nie nękało, za słabe, żeby przyciągało prawdę szukać. Przygody się więc udaje.

A wracając do domu myślimy, — a nasz fonctionnaire? Nasz legionerów biurów, nasze centurie urzędników z planową egzystencją? Inaczej, czy tak samo? Poco myśleć? Ktoś to przecie genialnie opisał, te dzieje polskiego Leona, który nawet nie próbuje być Krystjanem:

„Dawniej lubi rydzyki w occie, I rewolucję straszyl: Dziś pracuje na poczie Skubnięty ptaszek — BIDUŚ, Tatus! Już inteligentnie kiszeczki rydzyków strawić nie mogą

A rewolucja idzie — jak księżyc przez płot — ale zupełnie inną drogą. (Iehni francuski biduś, Krystjan — Leon, też pić nie może, ale szampa... Lekarze zakazali...)

A jeszcze: „Rano szaro... czkawka; może to serce? może żołądek? Pod fotografą Stawka pije biduś młdy wrzatek; szklanka pachnie marynowanym śledziem... Trudno: jak się komu nie wiedzie, to się nie wiedzie...

Tylko, że nasz biduś polski nie ma 3.000 franków, bo naszych polskich bidusiów jest dwa razy więcej, niż robotników fabrycznych w Polsce. Gdzie mu tam do Lasku Bulońskiego! Nasz biduś ma inne budżetowe kłopoty. Nie ów, odkładania 500 franków na pozadomkowe rozrywki:

„liczy biduś; — raz, dwa, trzy. daj na Polski Biały Krzyż, daj na ZAKUP NOWYCH TRĄB, daj na KOP i daj na LOPP!!! daj na Kurpiów, daj na Łemków, na spółdzielnię „chatka ze „uchu“, na Związek Obrony Błazek, na wystawę „Polski Ptasek“, i na PAL. i PAN i PUK, i na Ligę Polskich Drog!! na O.R.P. „Joseph Conrad“... i na bal „Krajowa Flądra“ na „Ti-ti!“ i na „Bo-hoo, na AHA! i na OHO! i na ligę „pić czy wolno?“ toż na Polską Macieś Szkolną, i na Morze i na góry!...

Chełaby nie dać, to prawda. O, jakby chciał! Ale nad głową polskiego bidusia unosi się rodzina trwoga, in-

na od francuskiej; „Licz biduś; — ach niedoprze! Bo jak nie dam — kto mnie poprze?? Wszak mówiła żony ciotka; — Tych co płacą, nic nie spotka“.

Krystjan — Leon się nie turbował. Nie czytał gazet szukając w nich zbawienia. Tatus zastępuje sobie „bankiet koleżeńskie“ Krystjana innego rodzaju krzepieniem serc. Lektura „Porannika (Z ery Spieczyński — Rzymowski). To nawet taniej:

„Znow minął tydzień, Firmament chmurniej. Jeśli słoneczniej to w niedzielę. Kawa „Enrilo!“ „Poranny Kurjer“ grzmi na kartele. Tatus to czyta, biduś ufa! (na obiad będzie lepsza zupa), Tatus się drze i pieni. Dziecinny patrzy jak w cudaka! I tak, pod wpływem „Porannika“ Rośnie w Tatusiu — LELIN“.

Oczywiście, nie dzisiejszy „Porannik“ — Sprzed laty kilku.

Ale i egzystencyjka Tatusia kończy się też inaczej niż Krystjana;

„I wszystko było już tak paździer-nikowo — I podział dóbr miał być zrobiony sprawiedliwie... Niestety! Tatus ni stąd ni zowąd zatruł się szprotkami w oliwie. Umarł. Ja się nie śmieję“.

Ja też. I możeby sztuka, mimo doskonałej gry Adwentowicza (Krystjan) dobrać resztę zespółu, była słabsza, nudna, gdyby nie to, że za francuskim Leonem błąka się cień polskiego bidusia, i odzywa wiersz Galeszkiego. Mój Boże, ileż ten nasz biduś jest biedniejszym!...

Ksawery Pruszyński

ŻADACIE

we wszystkich aptekach składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA

Japończycy domagają się formalnego wypowiedzenia wojny

TOKJO. Pat. Agencja Domei donosi, że admirał Suetsugu, do radca gabinetu i były dowódca floty odbył rozmowę z premierem ks. Konoje, domagając się formalnego wypowiedzenia wojny Chi nom.

Terytorja północno - chińskie

organizują się politycznie pod protektorem Japonji

TOKJO. Pat. Z Pekinu donoszą, że w ślad za ukonstytuowaniem się autonomicznego rządu mongolskiego pod przewodnictwem księcia Teh - W'anga, zebrała się wczoraj w Kalganie (Mongolja Wewnętrzna) federacyjna komisja mongolska w składzie reprezentantów prowincji Suiyuan, południowego Czaharu i północnego Szansi. Komisja postanowiła powołać do życia Bank Mongolski z kapitałem 12 milionów yuanów, którego akcje będą podzielone w równych częściach pomiędzy wspomniane trzy rządy prowincjonalne. Nowy bank wchłonie istniejące dotychczas banki prowincjonalne.

Powołanie do życia federacyjnej komisji mongolskiej stanowi doniosły krok na przód na drodze organizacji politycznej terytorjów północno - chińskich, położonych na północ od rzeki Żółtej. Organizacja ta ma być ukończona w początkach grudnia.

W Pekinie odbywają się ożywione narady pomiędzy czynnikami chińskimi a japońskimi w sprawie utworzenia nowego rządu północno - chińskiego. W naradach biorą udział członkowie dawnego rządu pekińskiego oraz przedstawiciele konserwatywnej partii chińskiej Anfu.

Atak japoński na Wu-Sung

SZANGHAJ. Pat. Zdobycie wielkiego ośrodka przemysłowego Wu - Siu przez Japończyków nie zostało jeszcze potwierdzone. Oddziały japońskie rozpoczęły natarcie na Wu - Szing, inny ośrodek przemysłowy, położony na południe od jeziora Taihu. Ludność opuściła miasto.

Bardziej na południe Japończycy posuwają się wzdłuż linii kolejowej Szanghaj — Hangczu.

Wojska japońskie posuwają się z taką szybkością, że służba zaopatrzenia posługuje się samolotami, wobec powolności i trudności, na jakie napotyka transport kołowy.

TOKJO. Pat. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front szanghajski:
Wojska japońskie maszerują na Nankin wzdłuż północnych i południowych wybrzeży jeziora Taihu. Wskutek ulewnej deszczu drogi stają się coraz trudniejsze do przebycia. Samoloty zaopatrują wysunięte oddziały w żywność. Chińskie oddziały w Han czou, Kianszan i Czuczou zbuntowały się.

Lotnictwo japońskie zbombardowało na lotnisku pod Nankinem trzy samoloty chińskie, prawdopodobnie pochodzenia sowieckiego. Bombardowano również z powietrza Czoukiao w prowincji Honan.

Linia obrony pod Nankinem

SZANGHAJ. Pat. Dziennik „Takung-Pao” donosi, że wojska chińskie ewakuowały wczoraj Ush i kierują się na zachód. Chińczycy zorganizowali nową linię obrony. Urządzenia obronne istnieją już w Czin-Kiang, stolicy Kiang-Su, a na rzece Żółtej utworzono zapory. Na południe od Laofaihu wojska chińskie cofają się na zachód. W Cze-Kiang wojska japońskie posuwają się naprzód w kierunku Hang-Czeu.

Japońska oślanina konferencji 9 mocarstw

BRUKSELA. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji 9-ciu mocarstw zatwierdzony został w zasadzie projekt, składający się z 11 paragrafów, raportu z wyjątkiem par. 9-go, który prześady o przyszłości i jest raczej następstwem deklaracji, która do piero zostanie uczyniona.

Paragraf ten mianowicie stwierdza, że uczestnicy konferencji wobec znacznych różnic dzielących ich z rządem japońskim, nie są w możliwości prowadzenia w dalszym ciągu swych prac. Projekt deklaracji, ustalający ostatecznie stanowisko konferencji, zostanie poddany zbadaniu w środę, gdy delegacje chińska i norweska nawiążą już kontakty ze swymi rządami i otrzymają od nich instrukcje.

Wszelkie przewidywania co do tekstu deklaracji są przedwczesne, gdyż delegat Chin Wellington Koo zapowiedział zgłoszenie poprawki.

PARYŻ POD ZNAKIEM rewizyj i zamachów

o czym radziła Rada Ministrów

PARYŻ. Pat. Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta Lebruna odbyło się posiedzenie rady ministrów. Min. finansów Bonnet został upoważniony do złożenia we czwartek w parlamencie projektu ustawy o otwarciu kredytów na podwyżki uposażeń urzędniczych, emerytur oraz pensji wojennych i inwalidzkich. Min. stanu Sarraut zreferował sytuację w Afryce północnej, zapowiadając wnioski na następne posiedzenie rady ministrów. Minister spr. wewn. Dormoy zreferował przebieg śledztwa w sprawie wykrytych ostatnio składów broni i amunicji. Na wniosek min. lotnictwa Cota dowódca sił zbrojnych powietrznych gen. Denain został odznaczony wielkim Krzyżem Legii Honorowej.

Obrady rady ministrów trwały około trzech godzin i dotyczyły wymienionych powyżej zagadnień. Co się tyczy podwyżek pensji i emerytur, to w wyniku decyzji rady ministrów postanowiono wystąpić o kredyty w kwocie 1800 milionów franków. W sprawie Afryki Północnej min. Sarraut zaproponował zarządzenia, przychylne przyjęte przez radę ministrów. W sprawie wykrycia tajnych składów broni i amunicji, minister spraw wewn. Dormoy oświadczył, iż ubiegłej nocy dokonano w Paryżu rewizji, które doprowadziły do wykrycia nadzwyczaj doniosłych dokumentów. Władze bezpieczeństwa publicznego są na drodze do wykrycia rewelacyjnych szczegółów.

Spowodu obszernego porządku obrad rada ministrów odłożyła sprawę ewentualnej podwyżki taryf kolejowych, cen płynnego paliwa oraz kwestyj, związanych z przedłużeniem wystawy światowej do jednego z następnych posiedzeń.

Zaburzenia akademickie w Wiedniu

WIEDEN Pat. Dzisiaj powtórzyły się znowu demonstracje uliczne studentów uniwersytetu, jako protest na ogłoszoną przez ministerstwo oświaty nowelę, według której absolwenci 6-letniego kursu medycyny muszą praktykować jeszcze cały rok w szpitalu, zanim otrzymają tytuł doktora.

Demonstracje były bardzo burzliwe. Grupy studentów przedostały się do śródmieścia, gdzie na placu Szczepański doszło do starcia z policją, która rozproszyła grupy studentów, aresztując 45 osób. W związku z agitacją strajkową na politechnice i akademii handlowej, gdzie studenci okupowali aulę i zostali następnie usunięci przez policję, zamknięto dzisiaj również akademie handlową, zawieszając tam wszystkie wykłady. Jedynie na politechnice odbywają się wykłady jednak przy prawie próżnych ławkach, gdyż posterunki strajkowe agitują za bojkotem wykładów.

Nowy dekret podatkowy w Gdańsku

GDANSK Pat. W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono dziś dekret senatu wprowadzający w wypadku egzekucji podatkowych, zagrożających egzekucji podatkownika instytucję powiernika (kuratora), wyznaczonego przez urząd podatkowy. Powiernik przejmie wszystkie prawa w jego przedsiębiorstwie, a urząd podatkowy wyznacza kwotę na utrzymanie podatkownika, rzekomo zalegającego z podatkami.

Charakterystycznym jest, że ogłoszony wczoraj dekret obowiązuje wstecz, a mianowicie już od dnia 15 października b.r. Jak wiadomo, gdański urząd podatkowy posługiwał się z rządem legalizowanym obecnie przez dekret senatu i już w drugiej połowie października przedewszystkiem w stosunku do żydów.

JANSON PORAZ DRUGI próbuje stworzyć rząd Belgji

BRUKSELA. Pat. Janson podjął się ponownie misji tworzenia nowego rządu.

BRUKSELA. Pat. Król Leonold zwrócił się ponownie do Jansona, powierzając mu misję tworzenia nowego rządu po odmowie z jaką się spotkał ze strony Tschoffen i Bruneta. Tschoffen już w godzinach rannych uchylił się od podjęcia się misji uformowania nowego rządu. Podobne stanowisko załóż minister bez teki Brunet, deputowany socjalistyczny, do którego król zwrócił się z kolei z propozycją, by wszczął rozmowy z przedstawicielami stronnictw. Janson wobec odmowy przedstawicieli innych stronnictw, pozostał jedynym kandydatem na przyszłego szefa rządu.

Front madrycki w ogniu

PARYŻ. Pat. Havas donosi z Madrytu:

Przez cały dzień wczorajszy na froncie Leon trwała obustronna ożywiona kanonada. Również wznowiono działania wojenne na froncie Jarama pod Cuesca de la Reina, gdzie wykryto rozpoznanie oddziały kawalerii powstańczej.

Na froncie południowym oddziały rządowe nacierają na m. Ciem-Pozuelos. Na wschód od Toledo, gdzie przez dłuższy czas panował zupełny spokój, wojska rządowe w wyniku udanego wypadu posunęły się o kilometr naprzód.

Wojska narodowe bombardowały pozycje czerwonych pod Marin Cantarillo oraz stanowiska, położone w odległości 3 km. na południe - zachód od Toledo.

Baterie czerwone odpowiedziały na ogień artylerii narodowej trafiając w szereg ważnych celów

TELEGRAMY

KZYM PAT. Na lotnisku w Ciampino podczas lądowania wydarzyła się katastrofa samolotowa. Samolot rozbił się doszczętnie. Pilot zginął.

RZYM Pat. Królowa bułgarska Jolanna przybyła wczoraj do Rzymu. Na dworcze powitała ją jej matka królowa włoska.

PARYŻ. Pat. W jednym z kin, w miejscowości Belbel pod Rouen, tuż przed końcem seansu wybuchł pożar. Wśród 250 widzów wybuchła panika i chociaż otwarto natychmiast wszystkie wyjścia 15 osób doznało ciężkich poparzeń.

WASZYNGTON Pat. Z danych statystycznych, ogłoszonych przez ministerstwo pracy wynika, że w okresie między 15-ym września i 15 października zmniejszył się spadek produkcji przemysłowej, oraz ubytek 20.000 zatrudnionych robotników.

PRAGA Pat. W dniu wczorajszym proklamowany został w Pradze generalny strajk transportowych pracowników przemysłu węglowego. W strajku tym, mającym podłoże ekonomiczne, bierze udział 3.500 osób.

PRAGA Pat. Przed trybunałem w Bernie rozpoczął się wczoraj nowy proces przeciwko grupie wyższych urzędników ministerstwa komunikacji, oskarżonych o korupcję i działanie na szkodę skarbu.

LONDYN Pat. Wczoraj wieczorem zmarł tu w wieku lat 66, słynny malarz nadworny Filip Laszlo, Laszlo, który był z urodzenia Węgrem, przyjął przed wojną obywatelstwo angielskie. Swego czasu zrobił on portrety prawie wszystkich monarchów europejskich.

LIZBONA Pat. Rząd portugalski skazał na dwuletnie wygnanie byłego gubernatora Angoli Paiva Couceiro spowodu złośliwych i oszczerczych zarzutów pod adresem kolonialnej polityki rządu Salazara.

LONDYN Pat. Na Wall Street zapanowała się wczoraj ponownie poważna panika kursów giełdowych, niektóre akcje osiągnęły niższe nie notowane od dwóch lat. Najniższe spadły akcje za kładow metalurgicznych.

BOMBAJ Pat. W zdrowiu Gandhiego nastąpiła wybitna poprawa. Ciężkie nie krwii uległo znacznemu zmniejszeniu.

NEAPOL Pat. W dniu wczorajszym rozpoczęła się tu międzynarodowa konferencja kolejowa, w której biorą udział reprezentanci 18 państw. Obrady konferencji trwać będą 3 dni.

GENEWA Pat. Hrabia Paryża w towarzystwie żony i adiutanta Piotra de la Rocque opuścił ostatecznie Genuę i udał się do Belgji.

SZANGHAJ Pat. Według „Ceagnews” chiński minister skarbu Kung oświadczył, że rząd chiński w przewidywaniu dłuższego oporu poczynił za rządzenia natury finansowej, mianem: gospodarczej. Minister dodał, że przeniesienie siedziby rządu z Nankinu do Chungkingu nie oznacza opuszczenia stolicy. Minister powiedział się na analogiczne zarządzanie Francji, które nie przeszkodziło jej wyjść zwycięsko z wojny. Pewne siły sądzą, że Kung obejmie przewodnictwo egzekutywy Yuana po Czang Kai Szeku, który poświęcił się wyłącznie zagadnieniom obrony wojskowej.

NEWY JORK Pat. W San Diego (Kalifornia) zdarzył się wczoraj wieczorem, skutkiem gęstej mgły, dwa tramwaje. 10 osób odniosło rany, z czego 9 ciężkie.

MOSKWA Pat. Dziennik „Na Straz” uskarża się na zbyt słaby wpływ składów członków do kas Ossoawimachmu. W ub. roku wpływ składów wyniósł tylko 31 proc. W roku bież. sprawa ta przedstawia się jeszcze gorzej, gdyż w niektórych obwodach wpływy wynoszą zaledwie kilka lub kilkanaście procent. N.p. w Uzbekistanie 36 proc., na Krymie 25, w Azerbejdżanskim kraju, w Turkmenji tylko 3 proc.

BUKARESZT Pat. Komitet wykonawczy partii narodowej - chłopskiej obrat prezesem partji. Juljusza Mania na miejsce Mihalache.

RZYM Pat. Mussolini przyjął lotniczą misję parawojową, która przybyła do Włoch, celem zapoznania się z organizacją lotnictwa i przemysłu lotniczego.

PARYŻ Pat. Havas donosi z Londynu, iż charge d'affaires W. Brytanji w Barcelonie Leche został mianowany ministrem pełnomocnym. Jak sądzą, awans ten został spowodowany faktem, iż przedstawiciel W. Brytanji przy rządzie gen. Franco Hodgson ma tytuł ministra, zaś rząd brytyjski pragnął utrzymać równowagę pomiędzy przedstawicielstwami brytyjskimi przy obu rządach hiszpańskich.

Scardaoni podał się do dymisji

RZYM Pat. Korespondent paryski „Tribuna” p. Scardaoni, którego korespondencja poświęcona stosunkom francusko - włoskim z dnia 20 b.m. spowodowała konflikt pisma, podał się po powrocie do Rzymu do dymisji. Redakcja, ogłaszając list Scardaoni'ego, zawiadamiając o jego ustąpieniu, stwierdza, że korespondencja wyrażała wyłącznie osobiste poglądy autora oraz że była ostatnią z cyklu korespondencji poświęconych polityce francuskiej, które napisane były przed pewnym czasem i dlatego nie odpowiadały obecnej fazie stosunków międzynarodowych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 23 listopada 1937 roku

DEWIZY.

Belgia	89.80	90.08	89.72
Berlin	212.97	212.11	
Gdańsk	100.20	99.80	
Amsterdam	293.30	294.02	292.58
Kopenhaga	118.29	117.71	
Londyn	26.44	26.51	26.37
Nowy Jork	czek	527 5/8	528 7/8
526 3/8			
Nowy Jark	kabel	527 7/8	529 1/8
526 5/8			
Oslo	133.18	132.52	
Paryż	17.99	18.19	17.70
Praga	18.57	18.62	18.52
Sztokholm	136.40	136.71	136.07
Zurych	122.30	122.60	122.00
Wiedeń	99.20	99.80	
Mediolan	27.88	27.68	
Helsinki	11.70	11.64	
Montreal	528 5/8	526 1/8	1,8
Tel Aviv	26.51	26.3	
Tendencja	niewiele	mocniejsza.	

WALUTY.

Belgi	belg.	90.08	89.65
Dolary	amer.	527 1/2	525
Dol.	kanad.	527 1/2	525
Floreny	hol.	294.02	292.30
Franki	franc.	18.19	17.69
Franki	szwajc.	122.60	121.80
Funty	ang.	26.51	26.35
Guldeny	gdań.	100.20	99.80
Kor.	czeskie	17.50	16.70
Kor.	dunskie	118.29	117.45
Kor.	norweskie	133.18	132.20
Kor.	szwedzkie	136.73	135.75
Liry	woskie	21.00	20.20
Marki	finskie	11.70	11.25
Marki	niem.	119.00	116.00
Sz.	austri.	98.50	97.50
Marki	srebrne	122.00	118.00
Tel Aviv		26.40	26.10

AKCJE.

Bank	Handlowy	45.00
Bank	Polski	108.00
Węgiel		25.00 24.75
Lilpop		53.75 54.00
Ostrowiec		48.75
Haberbusch		42.50 42.25
Tendencja	utrzymana.	

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc.	wewnętrzna	57.25	57.00
ost. setki.			
3 proc. inwest.	1 em.	73.00	serja
84.50			
3 proc.	2 em.	72.50	serje
83.25			
5 proc.	koweryjna	63.00	
4 proc.	golarowa	40.25	40.50 40.25
4 proc.	konsolidacyjna	60.25	59.38
ost. drobne.			
4 i pół proc.	pozn. z. kred.	serja III	
55.13			
8 proc.	dof. kupon	94.10	
4 i pół proc.	ziemskie	serja płatn	
57.00	57.50	57.25	
5 proc.	1933 r.	62.38	62.50 62.38
62.75	ost. drobne.		
5 proc.	Łódź 1933 roku	57.50	57.75
6 proc.	obl. 1 Warszawy	osma i dzie	
wiąta emisja	62.25		
Tendencja	dla pożyczek	mocniejsza.	
Dla listów	niewiele	mocniejsza.	

Wegiel górnośląski pierwszorzędnego jakości koncernu „PROGRES”. Katowice, wagonowo i tonowo w szczególności zaplanowanym, wozach poleca firma Przedsiębiorstwo Handl. - Przemysł. M. DEULL Spadkobiercy Sp. Kom. biuro Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811 bocznicą własną i składy ul. Kilińska 8, tel. 999. Waga gwarantowana. Ceny konkurencyjne.

Sygnatura: 2057/37 r.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 3-go rewiru Juljan Mościcki mający kancelarię w Wilnie ul. Wileńska Nr. 25 — 10 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 listopada 1937 roku o godz. 10.30 w Wilnie, ul. Szklana Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Pietuchowskiego składających się z 200 par obuwiu damskiego, różnych gatunków, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wilno, dnia 12 listopada 1937 roku.

Komornik.

Sygnatura: 834/36 r.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie II-go rewiru egzekucyjnego mający kancelarię w Wilnie przy ul. Ofiarnej Nr. 2 m. 27 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1-go grudnia 1937 roku o godz. 10-iej w Wilnie przy ul. Hełmickiej Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Seweryna Bohuszewicza składających się z urzędzenia mieszkaniowego, serwisów, maszyn do szycia i pisania, ubrania, odkurzacza i in. przedmiotów, na zaspokojenie pretensji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.110 gr.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wilno, dnia 12 listopada 1937 r.

Komornik.

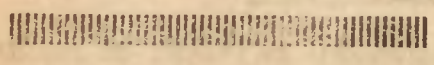
CZYTELNIA J. Markowskiej

Tatarska 22

BELETRYSTYKA — LEKTURA SZKOLNA — DZIAŁ NAUKOWY
OSTATNIE NOWOŚCI polskie i obce

Czynna od godz. 11 do 18.

ZAPARCIE. Wybitni przedstawiciele wiedzy medycznej przekonali się, że nawet najdelikatniejsze dzieci chętnie zająłoby i dobrze znoszą naturalną wodę gorzka „Franciszka Józefa”. Zapytajcie się Waszego lekarza.



Ferje zimowe w szkołach

WILNO. Ukazało się zarządzenie, że ferje zimowe w szkołach trwać mają od 21 grudnia br. do dnia 8 stycznia 1938 roku.

Pociąg popularny do Warszawy

WILNO. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, iż cena pojedynczej karty kontrolnej na przejazd w pociągu popularnym w kl. III z Wilna do Warszawy i spowrotem na 28 listopada rb. wynosi 13 zł. 50 gr. (trzydzieści zł. 50 gr.). Zapisy przyjmujące i informacyjnie udziela PPP „Orbis” w Wilnie, Mickiewicza 20 i Wielka 49.

Z życia Rodziny Wojskowej

WILNO. Stwierdzenie Stow. „Rodzina Wojskowa” sekcji opieki nad dziećmi, w czwartek 25 bm. o godz. 18-iej w lokalu Stow. R. W. przy ul. Mickiewicza 13 odbędzie się odczyt p. dr. Anny Skwarczyńskiej na temat: „Jedyna etwo w świetle społecznych zagadnień medycyny i wychowania”. Wstęp wolny.

Zarząd R. W. podaje do wiadomości swym członkom, że Klub Sportowy R. W. rozpoczyna z dniem 2 grudnia br. swoją działalność.

W programie: sucha zaprawa do nart jako przygotowanie do kursu narciarskiego oraz siatkówka.

Cwiczenia odbywać się będą w Ośrodku Wych. Fizycznego przy ul. Ludwiskiej 4 w godzinach od 9 — 10 rano. Zgłoszenia przyjmują sekretariat R. W. w poniedziałki i czwartki w godz. 17 — 19.

Zarząd R.W. przypomina swym członkom o grudniowej herbatce w dniu 2 grudnia br. o godz. 6-tej w świetlicy R.W. ul. Mickiewicza 13.

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.15 wiecz. „Nieusprawiedliwiona Godzina”

Walne zebranie członków CHRZESCIJAŃSKIEGO CECHU FRYZJERÓW.

W dniu 17 bm. w lokalu Izby Rzemieśniczej przy ul. Gdańskiej nr. 6, przy udziale przedstawicieli Izby Rzemieśniczej odbyło się walne zebranie członków Chrześcijańskiego Cechu Fryzjerów. Przewodniczył starszy Cechu Franciszek Chruł. Na początku obrad przewodniczący postawił wniosek nadania honorowego członkostwa dla p. Podhajskiego Władysława w związku z 50-cio leciem jego pracy zawodowej. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

W dyskusji nad sprawą cenników i podatków postanowiono obniżyć ceny na niektóre zabiegi i wydać nowe cenniki. Co się zaś dotyczy podatków dochodowego, którego wymiar dla niektórych zakładów okazał się wyższy niż w latach ubiegłych. Zebranie postanowiło prosić tych członków, którzy otrzymali za wysoki wymiar ażeby dostarczyli do Cechu nakazy płatnicze, za rok 1935 — 36 celem porównania, oraz interwencji u władz skarbowych.

Punkt 6 obejmował sprawozdanie o. Murala z konkursu na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu. Na ośrobie zebranych p. Paweł Mural wygłosił obszernie sprawozdanie ze swego pobytu i udziału w Wielkim Międzynarodowym Konkursie Fryzjersko-Kosmetycznym przy Międzynarodowej Wystawie w Paryżu, oraz pobycie w Berlinie, gdzie nasi mistrze bawili w drodze powrotnej z Paryża.

Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, że nasi fryzjerzy zdobyli liczne dyplomy, odznaki i wyróżnienia, mimo, że pracowali w gorszych warunkach od innych narodowości. Z Wilna brali udział w konkursie p.p. Mural i p. Rydlowska.

P. Mural otrzymał dyplom i wyróżnienie przy wykonaniu ondulacji „Moderne”. Interesujących się opisem powyższego konkursu odsyłamy do czasopisma „Kosmetyka Nowoczesna” Nr. 45/46 październik—listopad 1937 r.

Napad rabunkowy

WILNO. Onegdaj nad ranem do mieszkania Heleny Mackiewiczowej w Dziśnie wdarło się 2 osobników, którzy po sterotypowaniu właścicielki zabrali 300 zł., płótno, obciążki, oraz srebrny medalik. Sprawcy zbiegli.

Wileńska Rada Wojewódzka

ZBIERZE SIĘ 14 GRUDNIA

WILNO. W dniu 14 grudnia rb. o godzinie 10 w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Wileńskie go odbędzie się posiedzenie Wileńskiej Rady Wojewódzkiej z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie oraz przyjęcie protokołu posiedzenia Rady Wojewódzkiej z dnia 18 grudnia 1936 r.

2) Sprawozdanie wojewody z działalności administracji państwowej na obszarze województwa wileńskiego za rok 1936 - 37 i ważniejszych zamierzeń na przyszłość oraz dyskusja nad tem sprawozdaniem.

3) Referaty informacyjne: Izby Rolniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieśniczej z działalności tych instytucji i programy prac na przyszłość.

4) Dyskusja nad wnioskami, zgłoszonymi przez członków Rady Wojewódzkiej (par. 19 rozp. Min. Spraw Wewn. z 28 marca 1928 r.)

5) Wybór członka do Rady Powszechnej Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych

6) Wybór przedstawiciela do Wojewódzkiej Komisji Rozpoznawczej.

UDELIKATNIA I WYBIELA RĘCE - KREM PRAKATÓW „PERFECTION”

Morderca z ul. św. Anny na czele szajki włamywaczy

Jeden z członków bandy targnął się na życie

WILNO. W roku 1921 głośno było w Wilnie morderstwo popełnione na osobie żebraka, zwłoki którego znaleziono w piwnicy w jednym z domów przy ul. św. Anny.

Zamordowany tylko napozór był nie dżarzem, bowiem jak się potem okazało posiadał większą gotówkę, którą no sił przy sobie.

Morderca żebraka okazał się zawodowy przestępca J. Legawiec, który chcąc poznać go bliżej zdołał nawiązać z nim kontakt i przedstawił się badając za właściciela domu, który chce sprzedać swą nieruchomość. W czasie pertraktacji o nabycie posesji żebrak został zabity i ograbiony.

Pan z rurą...

Rura ściekowa, alias — rynnna to obiekt zasadniczo — pospolity, banalny, to też gdy widzimy ją na murach kamienicy lub w ręku majstra blacharskiego, nie może ona wzbudzać w nas żadnego zainteresowania...

Jednak i ta obojętność względem rynnny, jak zresztą wszystko na świecie, jest rzeczą względną i w pewnych okolicznościach może się przerodzić w zaciekawienie i to wcale nawet intensywne!

Wyobraźmy sobie, na przykład, pana, nie wyglądającego na robotarza, któryby promował z rynną pod pachą, po ulicy...

Czy widok jego nie przykułby naszej uwagi? Oczywiście że tak! Cóż dopiero — uwagi policjanta!

A właśnie wczoraj pewien policjant zauważył takiego pana z rurą, jak się później okazało, Józefa Mincewicza (Belmont 12), maszerującego ulicą Kłacki...

Ponieważ, zaindagowany w kwestii rury, pan M., nie potrafił wytłumaczyć należycie policjantowi jej pochodzenia, zatrzymano go aż do wyjaśnienia tej sprawy...

Wincuk Markotny.

„Niachaj wszystko przepada...”

— Ej ty, zjeżdżaj won! Tut moja miejsc! — wrzasnął pijany mistrz bałta Władysław K., z ul. Orzechowej, zajeżdżający na postój dorożkarski, gdzie stał już ze swym koniem dorożkarz Berko O., z ul. św. Mikołaja...

— Nu! Co jest?! Dlaczego zjeżdżasz! Ja tu przejechałem pierwszy! — zapoowiadał żywo Berko...

Tak, znaczy się, na dasz miejsc! — Piewno co nie! Nie durcie Władysław, gowy! Wi że zupełnie pijany! Jedźcie lepiej do chaty!

— Dyk tak! — ryknął pijany „na lzw” pan Władysław. — Do tego już doszedło, co nawet taka palastyna niachrzczona mnie nie uważa! Nu, do brza! Niachaj, wszystko przepada! Bierz, patlaty, i konia mojego, i powożka! Nic już mnie nie potrzeba! Pójdą, wtopia się!...

Jakoż, istotnie, zlał z kozłów i, rzuciwszy wszystko na pastwę losu, poszedł...

Nie „wtopił się” jednak, a po kilku godzinach, gdy „chmiele” wyparował mu nieco z głowy, zgłosił się do komisariatu, po odbiór konia i dorożki, które zaprowadził tam w międzyczasie rozproszony Berko, by zapobiedz kradzieży!...

Wincuk Markotny.

Śląskie pikiety

przed sklepami żydowskimi w Wilnie

WILNO. W czasie niedzielnych uroczystości w Ostrej Bramie i na Rossie pochód POW przez dłuższy czas stał na ul. Ostrobramskiej, tak że niektórzy z uczestników, którzy nie mieli czasu zjeść przedtem śniadania mogli udać się na posiłek do położonych bliżej kawiarni lub owocarni.

Ślązacy, którzy dość licznie byli reprezentowani w pochodzie zwrócili przytem uwagę, że niektórzy peowiacy wchodzą do sklepów żydowskich i czynią tam zakupy.

W chwilę potem przed firmami żydowskimi ustawili się pikiety, które każdego kto chciał wejść do żyda kierowały do sklepów chrześcijańskich.

Zadnych incydentów nie było. Wczoraj również byli pikiety. WILNO. Wczoraj w dzień przed żydowskimi sklepami w śródmieściu ustawili się pikiety młodzieży narodowej, które kierowały kupujących do firm chrześcijańskich. Policja interwenjowała legitymując tych, którzy stali przy sklepach żydowskich.

Krwawe wesele przy ul. Dyneburskiej

WILNO. Wczoraj wiecz. w czasie zabawy weselnej przy ul. Dyneburskiej 20 między uczestnikami wyłamał się 4 osoby zostały poranione. Przebieg nożem właściciela tego domu, która była obecna na przyjęciu, odwieziono do szpitala.

W likwidowaniu zajścia brał udział cały oddział policji.

KRONIKA WILEŃSKA

ŚRODA
Dziś 24
Jana
jutro
Katarzyny

Wschód słońca g. 7.09

Zachód słońca g. 3.03

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z dnia 24 listopada 1937 roku
Ciśnienie średnie 770
Temperatura średnia 0
Temperatura najwyższa + 2
Temperatura najniższa —1
Opad: —
Wiatr: połudn. zachodni
Tendencja: wzrost, potem stan stały
Uwagi: chmurno

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora 24 listopada 1937 roku
Ranek mglisty, w ciągu dnia chmurno z rozpozgodzeniami. W dzielnicach południowych miejscami opady. W południu rano mgła słaba, dniem, dość dobra. Podstawa chmur do 800 m. Temperatura w pobliżu zera C.

DZIŚ W NOCY DYŻURUJĄ APTEKI

Dziś dyżurują apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41), Rodowicza (Ostrobramska 4), Augustowskiego (Mickiewicza 10), Narbata (Św. Józefa 2), Zasławskiego (Nowogródzka 59).

Hotel Europejski

Pierwszorządny
Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa
PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPEJSKIEGO”
Kon. Marek z Warszawy, mjr. Gałko Albin z Warszawy, Cymring Morduch z Łodzi, hr. Krasińska Elżbieta z Lidy, hr. Hutten Czapski Franciszek z Nowosiółki, Bożko Aleksander z Mołodeczna, Adelman Mordka z Warszawy, Luckman Kurtz z Olsztyna, Indych Szaja z Białegostoku, Wybrakiewicz Jan z Nowogródka, Tannenblatt Aszer z Równego.

Hotel „St. Georges” w Wilnie

Pierwszorządny.
Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.
NABOŻENSTWA
— Kościół św. Katarzyny 25 listopada uroczystość św. Katarzyny, ja ko patronki tego kościoła. Porządek nabożeństw: 1) 24-go o godz. 17-iej Nieszpory; 2) 25-go prymaia o godz. 6.30, Suma o godz. 10.30; Nieszpory o godz. 17-iej.

ZEBRANIA I ODCZYT
— 323 Środa literacka. Dziś ks. dr. Siedziwiski Piotr wygłosi prelekcję o sztuce Lavery’ego „Pierwszy Legion”. Początek o godz. 20.15.

— Zarząd Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie niniejszem zawiadamia członków T-wa, iż w dniu 24 listopada 1937 r. o godz. 19-iej w pierwszym, a o godzinie 19.30 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handl. i Ekonomicznej w lokalu Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie ul. Mickiewicza 15.

— Zebranie w sprawie zjazdu turystycznego. Zarząd Wileńskiego Oddziału Polskiego T-wa Turystyczno-Krajoznawczego zwołał na 28 bm. godz. 18 walne zebranie. Równocześnie na posiedzeniu zarządu PTK Sekcji Miłośników Wilna i Wileńszczyzny, Sekcji Urbanistycznej i Sekcji Kola Miłośników Trok odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat I Zjazdu Turystycznego Ziemi Półn. Wschodnich. Zebrania odbędą się w lokalu Zw. Zawodow. Literatów Polskich w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej Nr. 9.

— Ogólne zebranie pracowników wo dooigazarzy chrześcijan odbędzie się we środę 24 listopada rb. o godzinie 18-iej (6 wiecz.) w lokalu Związku przy ul. Metropolitanej 1. Na porządku dnia sprawy organizacyjne i zawodowe.

TEATR I MUZYKA

— TEATR MIEJSKI NA POHULANCE. Dziś, w środę dnia 24 bm. o godz. 8.15 przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance wypełni arcywesoła i przeżabawna komedia współczesna w 3-ech aktach (pieciu obrazach) Stefana Beckhoffa pt. „Nieusprawiedliwiona godzina” w wykonaniu której udział biorą pp: Billing, Granowska, Michalska, Mols, Granowska, Szpekiewiczowa, Skośna, Iżwonkowski, Hierowski, Jałarz, Kozłowski, Kozłowski, Staszeowski, Wołko. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza, dekoracje projektu K. i J. Gólsów.

POSIEDZENIE RADY FUNDACJI IM. BOGDANA HR. HUTTEN CZAPSKIEGO W POLITECHNICIE WARSZAWSKIEJ.

WILNO. 13 listopada odbyło się w Politechnice Warszawskiej pod przewodnictwem rektora prof. Zawadzkiego I posiedzenie rady fundacji Smogulickiej im. Bogdana hr. Hutten - Czapskiego. Prezesem rady został były rektor Politechniki Warszawskiej prof. Chrzanowski. Na kuratora został powołany jednogłośnie syn s.p. fundatora Emeryk hr. Hutten Czapski, poseł na Sejm.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„SZEFE WYWIADU” „MARS”

Film szpiegowski przyciąga publiczność posmakami sensacyjności. Dlatego zapewne każdy tego gatunku obraz nawet mniejszej wartości cieszy się powodzeniem. Nie znaczy to jednak wcale, by każdy był wart pochwały.

Pozornie się wydaje, że nie ma nic łatwiejszego, jak nakręcić film szpiegowski. Trochę grozy, trochę tajemniczości, parę podejrzanych typów i wszystko. Otóż w istocie rzecz się ma inaczej. Dobry obraz szpiegowski wymaga od realizatorów bardzo wnikliwej i dokładnej pracy przygotowawczej. Zarówno scenarzysty, jak przeprowadzenie akcji, jak i gra aktorów musi odznaczać się wykończonością.

„Szefer wywiadu” spełnia zaledwie jeden z tych postulatów. Ma dobrą obsadę, Konrad Veidt jest zbyt wytrawnym aktorem, by nie zrozumieć swej roli, a Vivian Leigh ma zbyt piękne oczy, by nie zainteresować sobą widza. Ale brak zupełnie jest w filmie nerwu, spójności, konstrukcji. Fabuła rozpada się i łamie, wątek treści rwie się co chwila. Widz musi być przykutym do ekranu od początku do końca (przypominajmy sobie wspaniały film „Szpieg-dziw”), a tu nie mówiąc już o bardzo niewłaściwych i psujących resztki wrażenia przerwy w wyświetlaniu, trzeba zmuszać się do zaciekania. Wywnik łatwy do przewidzenia: film jest chybiony, niewykończony i błady.

Dodałki w części stare, w części bardzo przeciętne

Tad. C.

Na peryferjach...

„Wielkowieśność” Wilna — ta inwestycja — urbanistyczna — ogranicza się przeważnie do Śródmieścia, a na peryferiach żyją sobie ludziska w dalszym ciągu „sielsko — anielsko”, po staremu, po dawnemu...

Drepcą po piasku latem, grzęzną w błoku ulicznym jesienią i wiosną, upijają się przy świecach, kończąc nieraz zabawę bójką i nożami, pozatem — uprawiają ogródki i sady owocowe przy domach, oraz hodują drób i rozmaite „żywiolki”, a więc kury, kaczki, gołębie, kozy, świnię, króliki i t.p...

Jak to zwykle bywa na świecie, jedni — hodują, a drudzy — kradną, ku zmartwieniu pierwszych!

Naprzekąd, Stanisław J., z ulicy Szeszkińskiej zameldował onegdaj policji iż skradziono mu ostatnio 1 kaczkę i 3 króliki, wartości 10 złotych, zaś, zmieszkałemu tamże, Olgierdowi G., — 2 kaczki, wartości 6 zł.

I zajmuję się tu potem członkiem łodowia!

Wincuk Markotny.

—TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

„Wróg Kobiet”. Dziś powtórzenie ostatniej premjery najzabawniejszej z operetek „Wróg kobiet”.

„Wróg kobiet”, jako widowisko miłe i beztrudnie nieprędko zjeździe z repertuaru.

Piątkowe widowisko propagandowe. W piątek najbliższy po cenach propagandowych raz jeszcze ukaze się świat na operetce „Kwiat Hawaju” Abrahama.

Najbliższa premjera. Prawdziwą sensacją będzie najbliższa premjera w „Lutni” Kalmana, obecnie grana w wielu stołeczkich europejskich „Djabelskich”.

AKADEMICKA

— Dziś w lokalu Mensy Akademickiej (Boulałowej 4) odbędzie się „Wieczór Tanczyzny Blokady”. W programie atrakcje blokadowe. Wstęp: 1 zł. dla uczestników Blokady (za okazaniem pierścienia) inni — 1.50. Bufet własny; b. tani i obfity. Początek o godz. 21-iej.

NADESŁANE

— 16-letnia Dżewcynia i mąż Greta Garbo. Przed niedawnym czasem pisaaliśmy, że w najbliższym czasie spodziewany jest w Hollywood ślub Greta Garbo ze znakomitym dyrygentem Leopoldem Stokowskim. Wielki nasz rodak stał się od pewnego czasu przedmiotem zainteresowania całego amerykańskiego świata filmowego. W tym celu postanowiliśmy pozyskać go do pracy w atelier. Pozytywny wynik osiągnęły starania wytwórni New — Universal, która zaangażowała Stokowskiego do komedii „Ich sty i ona jedna”. Przyszły mąż Greta Garbo partneruje w tym filmie przemilej Deanie Durbin, bohaterce „Penny”. Jak pisał prasa zagraniczna komedia „Ich sty i ona jedna z Deaną Durbin i Leopoldem Stokowskim jest wielkim wydarzeniem w świecie filmu. Premiera tego filmu odbędzie się dziś w kinie „Casino”.

Cuchnące próbówki w sklepach żydowskich

WILNO. Nieznany sprawca wrzucił próbówkę z cuchnącą cieczą do odczynnika Binińskiego przy ul. Mickiewicza 11.

Podobną próbówkę wrzucono również do sklepu żydowskiego przy ul. Pohulanka 9.

Demonstracja Str. Narodowego w cukierni „Zielonego Sztralla”

WILNO. Wczoraj w godzinach wieczornych sekcja akademicka Stronnictwa Narodowego zmotoryzowała wszystkich swych członków w cukierni „Zielonego Sztralla” celem okupacji stołków jako formę demonstracji dla wymuszenia na właścicielu cukierni, aby zwolnił żydowską orkiestrę.

Studenci w liczbie kilkudziesięciu zajęli kilkanaście stołków i za mówiący wodę sodową przesiedli tak około 2 godzin.

Charakterystyczną rzeczą jest, że cukiernia jest własnością p. Krasowskiego b. radnego z listy Stronnictwa Narodowego, który jeszcze przed paru tygodniami zapowiedział, że orkiestrę żydowską zatrudni tylko do 1 grudnia.

Organizatorem okupacji fakt ten był zapewne znany.

Po opuszczeniu cukierni około godz. 8, Sekcja Młodych Stronnictwa Narodowego urządziła hulaśliwą demonstrację z wyrażeniem za miarem pociągnięcia za sobą pochodni i grupy uczestników ku lokali Stronnictwa Narodowego. Po drodze wznoszono okrzyki „precz z Ozmami”, „precz ze Zw. Młodej Polski”, „precz z polityką min. Becka” i t.p.

Na ul. Mostowej przed lokalem Stronnictwa organizatorzy zaczęli wzywać obecnych do udania się na zebranie.

Po odbytem zebraniu około godziny 10 wiecz. grona uczestników przechodziła ul. Mickiewicza ponowiła demonstrację wnosząc różne okrzyki. Z uwagi na późną godzinę demonstracja nie wzbudziła zainteresowania.

Granaty na cmentarzu

WILNO. Na cmentarzu ewangelicznym znalazł 4 granaty zapalające. Kto je kłm przy ul. M. Pohulanka dozorca tam ukrył i w jakim celu ustala policja.



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ I KOLONIJ!

Debata

„Młoda Polska“ WALKA O PRZEŁOM

Nowe pokolenie toczy obecnie walkę o swe ideały w różnych formach organizacyjnych, w sposób mniej lub więcej świadomy celów, jakie powinno osiągnąć. Walka ta zakłada jest niekiedy starciami wewnętrznymi, gdyż stopień świadomości zakresu obowiązków, ciążących na naszym pokoleniu, nie jest równy. Obok pełnego poczucia odpowiedzialności za przyszłość Narodu polskiego i realizację jego misji, dziejowej, w części młodego pokolenia walka jest zwięzła do osiągnięcia wyłącznych celów politycznych, lub do służenia celom nie swoim — celom czynników wrogich Narodowi polskiemu i naszemu pokoleniu.

Walki wewnętrzne w łonie nowego pokolenia są niewątpliwie dramatem w życiu dzisiejszej Polski — dramatem nieuniknionym, lecz przejściowym.

Podobne bowiem, a nie inaczej, istniejące, osiągnięcia młodego pokolenia w pracach ideowych w różnych sferach myśli, mimo różnych założeń dowodzą, że czynimy się w olbrzymiej większości niezależnymi od przetrwałych doktryn, że nie pozostawiamy głusi i milczący na głos ducha epoki.

Pokolenie nasze posiada dwie charakterystyczne cechy: rewolucyjność w kształtowaniu swego poglądu na świat i bezwzględność w jego propagowaniu.

Rewolucyjność nasza to dążność do koncepcji arcybudowy ustroju polityczno-społecznego — gospodarczego, któryby się opierał na zorganizowanej woli Narodu, to widomy znak nowych osiągnięć, których ukoronowaniem będzie pełne zrealizowanie misji dziejowej polskiego Narodu.

Bezwzględność nasza płynie z mocnego przekonania, opartego nie tylko na instynktach, lecz przede wszystkim na rozumie, o przełomowości czasów dzisiejszych i słuszności naszych sformułowań ideowych i programowych. Kulturowanie tej cechy w naszym pokoleniu uważamy za konieczny warunek dla realizacji polskich celów narodowych i państwowych.

A cele te są wielkie, osiągnięcie ich wymaga wielkiego wysiłku i wielkie osiągnięcia ich grożą niebezpieczeństwem.

Pierwsze niebezpieczeństwo tkwi w społeczeństwie polskim, pogrążonym w kwitnienie i kulcie życia statwione go, uważającym swe małe, jednostkowe cele za cele najwyższe. Olbrzymia większość dzisiejszych Polaków legitymuje swą polskość jedynie metryką, a obowiązki wobec Państwa ogranicza w najlepszym wypadku do płacenia podatków. Sławni, twórcy, romantyzm polski ukrył się głęboko pod skórą małych ambicji i kłopotów dnia codziennego. Złote calemu światu gwałtowne wydławanie energii, rozmiękłość, odruchowe manifestacje na cześć jedynego bodaj ukończenia dzisiejszych Polaków — armii, która powinna stanowić nie przedmiot wzruszeń od święta, lecz pierwszy szereg całego walczącego i twórczego Narodu.

Drugie niebezpieczeństwo, to ros-
wace nad granicami z dnia na dzień, z

godziny na godzinę dwa potężne bloki ideowe. Niemiec — hitlerowiec i Rosjanin — komunista w zestawieniu z dzisiejszym merytalnym Polakiem — to złowrogie zwiastuny nowych ciężkich chwil, które mogą nadejść, jeśli Polska pośpiechem w pracy nie nadrobi z nadwyżką braków, płynących z ospałego podejścia do rzeczywi-
stości.

Trzecie niebezpieczeństwo to wielki, dobrze oszańcowany obóz wrogów wewnętrznych, obóz folkstronu, dysponujący wpływami i wielkimi środkami materialnymi, płynącymi z poza granic Państwa, obóz, który jako dobrze umocniony i zaopatrzony musi być zdobyty tylko celowym atakiem.

Widząc w jaskrawym świetle, młodemi oczami grozę coraz bardziej krystalizujących się niebezpieczeństw na drodze dziejowej Polski, rzucamy, my nowe pokolenie, organizując się w szeregach Związku Młodej Polski, hasło walki o przełom narodowy.

Istotą przełomu będzie głęboka rewolucja psychiczna, która dokona się w umysłach Polaków.

Przełom będzie dokonany, gdy cała energia narodowa, jako suma energii jednostek, zostanie wyzwolona, zjednoczona i użyta do budowy wielkiej i potężnej Polski — gdy zniknie typ Polaka, chodzącego luzem i myślą tego o swym wyjątkowo dobru.

Przełom będzie dokonany, gdy zorganizowanym masom Wschodu i Zachodu przeciwstawimy polską, chrześcijańską, zorganizowaną masę Narodu polskiego.

Przełom będzie dokonany, gdy zniknie ostatni ośrodek propagandy wrogiej, obcej, destrukcyjnej, osłabiającej moralnie i fizycznie Naród i Państwo, prowadzonej przez zjednoczone siły folkstronu.

Przełom narodowy to dla nas nie akt krótki, chwilowy — to cała suma wstrząsów i przeżyć jednoczących członków Narodu wokół wizji wielkiej i potężnej Polski, dla uczynienia Narodu zdolnym do sięgnięcia po swe wielkie prawa.

Przełom narodowy to cel, do którego bądź świadomie, bądź nieświadomie chce dążyć nasze pokolenie, nie zawsze tylko wiedząc, jakim drogami i przy użyciu jakich środków. Gdy drogi te zostaną jasno wytknięte, a środki określone, wtedy zniknie dramat Polski powojennej — walka w łonie młodego pokolenia, a powstanie wielka wspólna walka o przełom narodowy.

Walka o przełom jest aktem koniecznym do budowy prawdziwie wielkiej i potężnej Polski. Nieodzownym zaś warunkiem dokonania dzieła przełomu jest powiększająca się stale kadra twórczych ludzi przełomu i zjednoczenia zdrowych sił polskich w jednym spójnym obozie.

Ludzi przełomu musi być przede wszystkim nowe pokolenie polskie, posiadające, obecnie niestety częściowo

w tej rubryce zamieszczamy najciekawsze i najbardziej aktualne artykuły i feljtony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielił poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakiegokolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

w stanie potencjalnym, cechy ludzi w walce.

Ludzie, którzy przeprowadzają przełom narodowy w Polsce, to ci, dla których nie ma drogowskazów w koniunkturze i nacechowanych nieraz małą złośliwością opinjach rozbitego społeczeństwa. Wyrzucił w duszy wizję ideału jest dla nich nie źródłem wzruszeń, lecz celem sprowadzającym wszelkie trudności i przeszkody do jawnej wyłączone technicznych. Ludzi przełomu cechuje wreszcie psychika żołnierska — dowódców, zwycięzców lub ginących wraz ze swym oddziałem i patrzących na każdego zdrowego moralnie, lecz idącego luzem Polaka, jako na kandydata na koleżkę z szeregu.

Drugi warunek zwycięskiej walki o przełom — to zjednoczenie dokonane naokoło określonego, nie podlegającego dyskusji, pionu ideowego. Zjednoczenie dokonane przez wypracowanie kompromisowego programu, jako przebiegającej zaskakująco i niesłusznych, chybiłoby celu, przekreślając możliwość wytworzenia ekspansywnej siły narodowej, spychając Polaków spowrotem w wir targów i sporów partyjnych i pozostawiając nadł kompleks niższości, któremu dziś tak uparcie hołduje przeciętny Polak.

Ludzie przełomu do członków społeczeństwa polskiego muszą mieć stosunek wychowawczy. Nie ma bowiem większego grzechu wobec dzisiejszej Polski, jak zmarnowanie choć niewielkiej indywidualności i niema większej bodaj zasługi, jak zamienienie biernych jednostek w twórczą. Rękami własnymi tych jednostek, obecnie biernych — w przyszłości twórczych, twórczych wspólnie siłę, której Polska w przyszłości nie widziała, zostanie zbudowana od zębów do szczytu Polska nowa — wielka i potężna.

Państwo Polskie przyszłości to aparat realizujący dążenia dziejowe Narodu, oparty na hierarchicznej, jednej i dobowionej organizacji politycznej Narodu, dający proporcjonalnie do wartości każdemu Polakowi udział w rządzeniu.

W miejsce kryteriów, ustanawianych przez partię polityczną i tajne organizacje, zjawia się kryteria nowe. Wartościowy charakter, większa praca i ofiarność — dawać będą większą władzę, a większa władza — większe obowiązki i odpowiedzialność jednostkową. Pieniądz przestanie być stopniem do władzy, a dawne, nie podtrzymywane aktualnie, zasługi — źródłem przywilejów.

W zorganizowanym hierarchicznie Narodzie polskim armia nie będzie tylko przedmiotem owacyj podczas rewji, lecz stanie na czele społeczeństwa, wpajając w niego ducha ofensywy w integralnej walce o cele narodowe.

Wszelkie żywioły wrogie, osłabiające ce wewnętrzna spójność zostaną z Polski usunięte.

Organizacja wychowawcza w ścisłej współpracy z rodziną Kościołem i armią zniszczy różnice klasowe i dzielnicowe, tworząc nowy typ Polaków, jednolitych kulturalnie.

Gospodarka przestanie być terenem aktów korsarskich, a stanie się źródłem potęgi materialnej Państwa.

Tak wygląda wizja przyszłej Polski, noszona jako obraz wyrzuty w sercach naszego pokolenia.

I obojętne jest nam, jakim wymyślnym terminem będą papierowi doktrynery nazywali ten ustrój, gdy da on Narodowi polskiemu pion ideowy, oparty o sprawiedliwość i zgodny z nauką Chrystusową, a Państwu Polskiemu zapewni wielkość i potęgę.

Jako pierwsza kadra ludzi przełomu ruszyliśmy do walki o przyszłość Polski, gdyż czas, który posuwa wskazówką zegara dziejów, nie stoi, czekając na opieszalszych, lecz nakłada nowe obowiązki i wskazuje nowe cele. Wielką odpowiedzialność walki o przełom włożoną na barki pokolenia spełni w sposób godny swoich ojców.

Jerzy Rutkowski
Kierownik Zw. Młodej Polski

**Wszelkie operacje finansowe załatwia
szybko i tanio
Komunalna Kasa Oszczędności
w PINSKU**

Echa gospodarcze

KŁĘSKA NA FRONCIE MOTORYZACJI

Kiedy wreszcie zaczniemy działać, zamiast czepiać się półśrodków?

Wykaz znajdujących się w ruchu pojazdów mechanicznych na dzień 1 listopada r.b. w zupełności potwierdza nasze przewidywania. Według bowiem statystyki oficjalnej w dniu tym było czynnych w kraju 44.722 pojazdów mechanicznych, co oznacza ubytek w ciągu października r.b. aż o 476 jednostek. Największy spadek wykazują motocykle, bo z 10.977 do 10.602 — czyli o 375 jednostek, oraz samochody osobowe z 19.878 do 19.690, t. j. o 188. Natomiast liczba samochodów ciężarowych wzrosła o 63 sztuki do 6.684. Niewielki wzrost wykazała również liczba kursujących takówek o 23 sztuki do 4.758.

Rzecz znamienna, że rynek sprzedaży pojazdów motorowych wykazuje sprzedaż w ciągu października r.b. 833 nowych pojazdów. W szczególności sprzedano w ub. miesiącu 400 nowych samochodów osobowych, 148 nowych samochodów ciężarowych, 153 nowe dorożki samochodowe, 34 nowe autobusy, 88 nowych motocykli, oraz 10 nowych pojazdów specjalnych. Ale per saldo mamy ubytek naszego parku motorowego o 476 sztuk.

Czem to objaśnić? Powyższy ubytek, pomimo sprzedaży w październiku 833 nowych pojazdów, spowodowany został dwiema przyczynami: po pierwsze szeregiem osób wycofało (i jeszcze wycofuje) pojazdy motorowe z ruchu, oddając na zimę numery rejestracyjne władzom administracyjnym, co jest objawem rokrocznie u nas spotykanym, po wtóre — pokaźna ilość pojazdów starych została zupełnie zlikwidowana wskutek niemożności dalszego eksploataowania gruchotów i zastąpiona nowymi pojazdami. Mamy tutaj więc do czynienia z renowacją taboru motorowego, co jest niewątpliwie zjawiskiem dodatnim. Ale ponieważ nasz tabor motorowy jest bardzo przestarzały i zniszczony, proces wycofywania starych wozów i przeznaczania ich na złom, niewątpliwie przyniesie w następnych miesiącach jeszcze większe rozmiary.

W rezultacie należy się liczyć z tem, że najbliższe miesiące przyniosą dalszy ubytek kursujących w kraju pojazdów mechanicznych. Każde to wnioskować, że ogólne saldo naszego bilansu motoryzacyjnego w roku bieżącym będzie dużo mniejsze, niżby to można było sądzić po pierwszych 9 miesiącach r.b. Już dziś więc można powiedzieć, że wyniki tegorocznej akcji motoryzacyjnej będą bardzo słabe. Ogółem w ciągu roku przybędzie w najlepszym razie 6.500 pojazdów mechanicznych, co stoi w jaskrawej dysproporcji do ogromnych potrzeb

naszego kraju w dziedzinie motoryzacji.

ZAMACH NA SPÓŁDZIELNIE ROLNICZE

70 PROCENT KAPITAŁU W REKACH PAŃSTWA, 30 W REKU SPÓŁDZIELNI

Niedawno ostrzegaliśmy przed pomysłem zamiany smutnej pamięci PZP na centralę spółdzielni rolniczych, domyślając się, że idzie tu prosto o wzięcie za łeb przez etatyzm organizmu spółdzielczego. Okazuje się, że nasze przewidywania były w stu procentach słuszne. Mimo energicznych odgrywania się, idzie tu prosto o to, by zwinąć zupełnie ideę spółdzielczości, obejmując wprost cały handel przez... etatyzm. Ujawniono, że przy zamierzonej reorganizacji Centrali, Państwo ma mieć 70 procent kapitału, a spółdzielnie tylko 30. Oczywiście, można przewidzieć jak „sitwa“ naprawiła będzie obsadzać posady i posadki, i jak szybko spółdzielczość, która tak dobrze jest postawiona, znajdzie się w fazie zupełnego upadku, służąc tylko do obniżania cen rolnych (nie zapominać, że rząd utrzymuje wskaźnik na poziomie 49, jeśli idzie o ceny rolnicze, podczas gdy place i ceny przemysłowe wynoszą 70 do 100).

To też wszystko, co jest jeszcze w rolnictwie naszym niezależne, stanowczo sprzeciwi się nowemu etatystycznemu eksperymentowi, i jest nadzieja, że pomysł ten zostanie porzucony.

FAŁA ZWYKŁOWA ROŚNIE NADAL ROBOTNICZY W ŁODZI OTRZYMAŁI PODWYŻKĘ

Strajk jedwabników zlikwidowany. Trwający już od blisko miesiąca strajk około 4.000 jedwabników został nareszcie zlikwidowany. Onegdaj odbyła się w okrojonej inspekcji pracy ostateczna konferencja, na której osiągnięto porozumienie i podpisano nową umowę zbiorową, wprowadzającą ogólną podwyżkę płac w wysokości 9%. Nowy układ zawarty został do dnia 1 marca 1938 r. z tem, że jeżeli w tym terminie żadna ze stron nie wypowie umowy, układ będzie przedłużany automatycznie.

Likwidacja strajku w przemyśle dzianym. Onegdaj w okrojonej inspekcji pracy odbyła się konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle dzianym. — Układ zbiorowy podwyższył przeciętne płace na szwalniach w przemyśle dzianym o 10%. Obejmuje on ponad 4.000 robotnic.

NOWOŚĆ! F. OLECHNOWICZ

Prawda o Sowietach

(Drugie wydanie wspomnień z siedmioletniego pobytu w katorżce sowieckiej, przejrzone i uzupełnione przez autora).
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

H. O. STEHLE.

17)

Zagadka ekspresu Rzym-Budapeszt

Autoryzowana adaptacja
Jerzego Plewskiego

— Nie, w towarzystwie panny Barskiej.
— Od kiedy panna Barska jest pani damą do towarzystwa?
— Mniej więcej od czterech tygodni. Złożyła swą ofertę na moje ogłoszenie. Ponieważ okazała mi doskonałe świadectwa i referencje, a przytem wywarła na mnie osobiście dodatnie wrażenie, zaangażowałam ją.

— Czy była pani dotychczas z niej zadowolona?
— Nawet bardzo.

— Nie wie pani, czy ma ona jakich znajomych w Rzymie?
— O ile wiem, nikogo w Rzymie nie znała... Owszem, owszem, poznała tam pewnego pana, który jechał tym samym, co i my, pociągami. Przedstawiła mi go wczoraj w wagonie restauracyjnym. Nazywa się, zdaje się, doktor Olsza.

— Czy wie pani o nim coś bliższego?

— Nie. Co do tego udzieli panu bliższych wyjaśnień panna Barska.

— Dobrze! — Sędzia zrobił krótką przerwę, poczem znów powrócił do przesłuchiwania; — Pragnąłbym teraz, pani marcheso, zadać pani kilka pytań, dotyczących celu jej podróży do Budapesztu.

— Czy to jest konieczne?
— Oczywiście!

— Otóż jak pan widzi, jestem jeszcze w żałobie. — Wskażała na swą wytworną, czarną toaletę. — Rok temu umarł mój mąż; pozostawił on dosyć skomplikowany testament, który dotychczas nie jest jeszcze całkowicie wykonany. W celu załatwienia spraw, związanych z tym testamentem, krewni mojego męża, zamieszkałi częściowo w Rumunii i Bułgarii, zwołali zjazd rodziny do Budapesztu. Dlatego jestem tutaj.

— Aha! Wraz ze swą damą do towarzystwa?
— Tak.

— Ale pułkownik, który jechał w tym samym pociągu, także towarzyszył pani?

— Naturalnie. To mój dawny dobry znajomy i przyjaciel.
— Posuńmy się teraz o krok dalej... Wiadomo pani pewnie, że w kabinie wagonu sypialnego numer 105, a więc tuż obok pani, zamordowano człowieka?

— Tak, wiem o tem — drgnęła całym ciałem. — To okropne!

— Czy pani zna tego człowieka? Nazywa się Luigi Torcello. Czy widziała go pani w czasie podróży? A może przedstawił go pani?

— Marchesa zawahała się, ale po chwili rzekła stanowczym głosem:

— Nie, nie znam go, i nigdy go nie widziałam. Myślałam nawet, że ta kabina jest niezajęta.

— Czy w nocy nie pani nie słyszała? Proszę to sobie dobrze uprzytomnić.

— Nie, nie absolutnie nie słyszałam.

— Może podniesione głosy, lub jakieś hałasy?

— Nie.

— To dziwne... Wszystkie okoliczności zdają się wskazywać na to, że morderstwo poprzedziła zaciepła walka. To nie mogło odbywać się w ciszy.

— Ja, naturalnie, spałam.

— Czy miewa pani sny głębokie?

— Zwykle śpiam dosyć lekko, ale w podróży zażywam środek nasenny. Wczoraj, na przykład, połknęłam dwie tabletki weronalu.

— I nie przebudziła się pani ani razu?

— Nie.

Tu nagle wtrącił się szef bezpieczeństwa i zadał pytanie:

— Czy pani pali papierosa?

— Owszem, palę — odparła marchesa.

— Może ta paczka należy do pani? — Sopron podał jej paczkę papierosów, którą mu wręczył konduktor, jako znalezionej na stole w kabinie. Marchesa obejrzała ją dokładnie i oświadczyła, że tego gatunku papierosów nie używa.

— Napewno nie?

— Ależ napewno!... Wogóle ta marka papierosów nie jest mi znana.

— Wobec tego powróćmy do sprawy wykrycia zbrodni — zdecydował sędzia. — Słyszała pani pewnie o tem, że dzisiaj rano napotkano pani damę do towarzystwa, w nader podejrzanych okolicznościach, we drzwiach kabiny, zajętej przez zamordowanego. Zznała ona, że wybierała się do pani i pomyliła drzwi.

— Uważam to za zupełnie prawdopodobne.

— Czegoż mogła ona chcieć od pani tak wcześnie? Wszak była to dopiero godzina szósta, do Budapesztu pozostawały zatem jeszcze dwie godziny drogi.

— Otóż właśnie dlatego wierzę jej zeznaniu, bowiem, gdy widziałam się wczoraj wieczorem po raz ostatni z panną Barską, prosiłam ją, by mnie obudziła o godzinie szóstej. Chciałam mieć dosyć czasu na ubranie się.

— Mogła to pani przecież zlecić konduktorowi.

— Mogłam, ale wolałam zrobić tak, jak mi było dogodniej. Panna Barska jest bardzo obowiązkowa, byłam więc przekonana, że nie zrobi mi zawodu.

— A przedtem jeszcze, czy zachodziła ona do pani kabiny w wagonie sypialnym?

— Tak, była u mnie około godziny wspól do dziesiątej. Pytała się, czy nie mam dla niej jakich zleceń. Powiedziałam jej by zaszła jeszcze raz za pół godziny.

— Czy nie żdziwiła pani ta jej natarczywość?

— To, co pan uważa za właściwe nazywać natarczywością, w moim pojęciu było przejawem uprzejmości i obowiązku kowoci. Poleciłam jej potem, by mnie obudziła.

— A czy po otrzymaniu tego polecenia wyszła zaraz?

— Tak.

— A może pozostała w wagonie sypialnym, na przykład... u pani? — Było to tak zwane „krzyżowe“ pytanie, więc też sędzia przybrał odpowiednią pozę: nachylił się nad marchesą i spojrzął jej przenikliwie w oczy. Ale efekt spał na panewce, bo marchesa odparła z lekkim odzieniem zdumienia:

— Jakże mogła zostać w wagonie sypialnym, skoro nie miała opłaconego miejsca?

— Mogła to uczynić bezprawnie i potajemnie.

— W każdym razie ja jej nie śledziłam. To nie jest moja specjalność.

D. C. N

Programy radiowe

WILNO.

Sroda, dnia 21 listopada 1937 roku.
6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 — 11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Wirtuoz organów. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Chwilka literacka w języku litewskim. 13.15 Koncert Orkiestry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego. 14.25 „Sprawa honorowa” — nowela Marijana Gawlewicza. 14.35 Piosenki amerykańskie. 14.45 — 15.30 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Krzysztof Kolumb — pogadanka dla dzieci starszych 16.00 „Uczymy się mówić” — audycja. 16.15 Łódzka Orkiestra Salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Elektryfikacja Niemiec z punktu widzenia ich obronności — odczyt. 17.15 Recital wiolonczelowy Alfrem Kinkulnina. 17.50 Higiena wieku szkolnego — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Fest w Miorach — fejleton Jana Huszczy. 18.20 „Pieśń zaręczynowa” — słuchowisko z życia Mozarta w opracowaniu Mińkiewiczówny i Sergiusza Kontera. 18.50 Program na czwartek. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 „Testament Wodza” — scena z książki Teodora Parnickiego „Aecjusz”. 19.20 Pieśń w wyk. Elwiny Orlicz - Dreszerowej z tow. Małej Orkiestry P.R. 19.35 Człowiek jako aktor w życiu — odczyt. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Zart, satyra i głębsze znaczenie — felieton. 20.15 Koncert Kameralny. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Olgi Miłwickiej. 21.45 „Pieśń mowy polskiej” — kwadrans poezji. 22.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry P.R. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakonczenie progr.

WARSZAWA

Sroda, dnia 21 listopada 1937 roku.

6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 — 11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Minjatura instrumentalna. (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 — 15.30 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Krzysztof Kolumb — pogadanka. 16.00 „Uczymy się mówić” — audycja. 16.15 Łódzka orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Higiena wieku szkolnego — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Romanse (płyty). 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Testament Wodza — scena z książki Teodora Parnickiego. 19.20 Pieśń w wyk. Elwiny Orlicz - Dreszerowej. 19.35 Człowiek jako aktor w życiu — odczyt. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Tańce wokalne. (płyty). 20.45 Dziennik wieczorn. 20.55 Dziennik wieczorn. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 „Pieśń mowy polskiej” — kwadrans poezji. 22.00 Koncert popularny w wyk. Ork. P.R. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd pras i komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Lekarze

Dr. ZYGMUNT KUDREWICZ
Choroby wewnętrzne — syfilis, skrońce, moczopłocno. Przyjmuje od g. 8-11. 3-8 Zamkowa 15 m. 2. tel. 1960.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ DOM o 2-ch lub 3-ch mieszkańach w dobrym stanie. Oferty do administracji pol. W. M.

Lokale

POTRZEBNY POKÓJ jasny niewysoko w okolicy ul. Mickiewicza. Informacje w admin. „Słowa”.

POKÓJ DUŻY ciepły z wygodami, z niekropującym wejściem. Jagiellońska 5 m. 9. od 2 — 6 p.p.

POSZUKUJĘ mieszkania 2 — 3 duże pokoje, kuchnia, służb., w okolicach uniwersytetu „Słowo” dla W. M.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią i wygodami; ul. Wł-wulskiego 29.

Poszukują pracy

POSZUKUJĘ posady ADMINISTRATORA w dużym majątku. 33 lat, żonaty, wykształcenie gimnazjalne, 14 lat praktyki WE WZOROWO PROWADZONYCH MAJĄTKACH z dużymi nadzwyczajnymi i bvdia na Pomorzu i w Poznanskiem. J. Hermann. Galezewko, poczta Lipnica k/Kowalewa pow. Wąbrzeźno, Pomorze.

Praca zaofiarowana

POSZUKUJE NAUCZYCIELA gimnazjum celem przygotowania się do matury typu matemat. — przyrodni. Zgłoszenia do admin. „Słowa” pod „matura”.

Tabela loterii

5-ty dzień ciagnienia 2-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I II ciagnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 42327
10.000 zł.: 133029
5.000 zł.: 1 160574
2.000 zł.: 3 103605
1.000 zł.: 96 75372 100992
125003 156. 188958
500 zł.: 6 97896 146103
110361 1611 92975
400 zł.: 1 46661 50296
58806 61449 121 137398 151417 164504
250 zł.: 22694 38885 47456
62130 66254 63947 73072 94959
91709 105168 102778 115009
137155 143510 165203
200 zł.: 23271 40426 60999
65413 81232 82043 93290 97492
119596 111906 113719 119596
121527 124541 124790 127296
126660 133291 135113 142588
143941 154579 158418 165496
172955 179279 186017

Wygrane po 150 zł.

149 2032 462 95 759 948 4250 417
5519 682 6123 571 715 7099 121 215
42 324 612 8145 434 511 9612 744
90 895 10723 835 79 11747 12762
822 13120 371 14003 361 77 746
15149 16877 908 18008 194 432 55
889 955 19431 97
20124 97 919 87 21758 23179 316
945 25578 689 828 26083 957 27606
872 29319 47 30270 31222 34031 196
253 386 762 35203 832 36740 37446
732 55
30232 614 40111 41155 541 42143
240 43300 411 44226 998 45287 379
435 46540 639 47327 646 76 48231
49842 88 902 50045 382 888 51172
389 52525 45 999 53037 73 54616 34
929 55074 219 365 734 964 56350
57030 205 12 41 50014 604 730 59569
60473 61581 617 57 767 63317 966
61031 527 627 877 65005 66301 617
93 6738 72 942 68836 69549 70085
723 672 71152 843 72152 293 644 803
73 57 74178 75419 639 804
76162 863 77327 78317 39404
823 80378 650 82773 85233 401 860
85500 946 86138 88370 8974 290278
762 855 93 91502 676 720 929
92615 717 61 98222 643 841 902 30
94227 350 477 812 982 95088 646
90453 97226 67 481 698 98032 814
99032 758 100475 77 521 63 793
101452 898 102433 858 103000
104593 105169 527 106002 107435
108403 611 805 19 71 109436 757
111223 113098 484.

Wygrane po 50 zł.

306 570 927 1056 557 874 2687
787 92 865 373 42 4244 790 906
5256 6958 7087 8507 17 9118 50 424
10020 39 11202 375 558 12130 598
768 971 13315 486 540 944 14630 95
15089 111 386 785 964 95 16107 73
901 99 17230 325 810 989 18131 32
97 629 19509 692
20109 79 419 676 21045 83 701
22173 665 23147 220 415 812 24002
475 574 87 25353 425 59 894 966 86
27155 619 28741 62 23509 755 30580
31107 707 60 32327 437 786 33845
820 930 34563 35338 508 659 83153
505 37528
38150 39027 265 428 97 520 832
40287 487 527 41729 41 95 42256 81
512 35 649 821 26 945 43365 420 844
992 44163 234 382 448 90 574 669
45160 211 907 43023 79 486 623 825
47001 8 191 48025 318 654 747 938
49047 50228 463 620 781 51385 466
52034 545 600 53554 54978 55407 57
631 92 817 56014 153 277 637 5702
651 58141 248 328 59106 60108 47
383 552 910 61287 929 44 62181 246
327 411 865 63493 635 93 64063 68
486 747 801 65399 797 60168 503 47
631 716 846 67142 803 917 63141 493
693 69124 644 807 71057 95 627
72006 73191 287 422 644 74270 946
75064 453 828 85
76051 374 844 78932 71 79531
756 80054 404 971 81670 82026 910
83089 248 634 736 875 84420 25
92 671 778 85253 426 30 778 86167
87013 209 62 373 620 707 56 856
88102 5 312 659 827 30 89304 436
936 90246 631 751 978 91001 26
420 628 92740 55 93699 707 94030
79 95121 263 550 934 93008 815
97025 302 411 93654 99525 909
100226 933 101038 223 720 42
102099 421 104242 520 105027

628 748 106023 112 98 617 107182
630 83 109540 110825 487 712 823
934 67 111876 112291 113084 169
840 519.

115361 116504 631 720 117115
567 605 733 49 115514 600 119024
400 813 120014 629 121124 237 543
582 968 122196 810 914 57 123895
124145 378 857 126 079 127340 870
126297 456 583 804 129011 86 461
741 130274 131707 58 846 132210
458 551 133001 163 581 134180
135703 136306 787 911 137395
138144 8 716 81 139111 72 420 543
140292 872 142307 70 82 437
143076 128 453 910 37 67 144104
148148 300 149267 441 748 150495
615 145083 632 146122 38 676 956
930 81 151235
152546 153138 345 601 97 154031
530 84 155371 154096 158057 153 271
54 516 41 703 159214 425 687 160750
987 161120 532 74 826 162173 462 968
163547 647 869 900 164081 277 623
165077 917 166475 167480 580 673 995
168084 302 892 169180 171102 71 340
172340 5 173393 597 174337 175447
781 174068 68 364 623 37 878 177108
588 740 178829 179988 180052 273
181081 522 35 182402 8 941 173317 468
954 184199 379 715 185365 744 186170
305 890 187300 32 79 493 188375
189020 546 190313 800 191588 645
830 192570 602 949 193302 519 941
194560 661

III ciagnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy zł.
padła na Nr.: 88070
10 tysięcy złotych na nr.: 56309.
168804;
5 tysięcy złotych na Nr.: 166361,
170993,
2 tysiące zł. na nr.: 73425, 145673,
165606, 168525;
1000 zł. na nr.: 48762 92838 97939,
100585, 188015,
500 zł. na nr.: 86190, 109826, 129691,
400 zł. na nr.: 28960, 32231, 33609,
41820, 47531, 63868, 82539, 143802,
189439, 190664;
250 zł. na nr.: 562, 17081, 38887,
48800, 51281, 52850, 98192, 106066,
119258, 129710, 177048.
200 zł. na nr.: 14069, 14886, 15698,
27032, 28152, 32859, 33689, 45259,
51651, 61615, 72266, 108089, 109093,
196682, 114655, 126059, 127941,
129718, 142028, 151631, 153899, 160163
164487, 167058, 176221, 176292,
181199, 181952, 191956.

Wygrane po 150 zł.

344 119355 127890 122851 124105
126701 128521 128 190 300 718 339
724 33335 34319 855 136508 804 73
139647 140 604 32 143 801 144621

145380 895 146945 148028 714 153699
966 15582 524 130741 130824 131031
160476 869 163419 504 652 16449
90038 169935 1732 173371 176000
177076 718 17126 180710 184170 75052
85 684 8923 190488 192652 194204 28
312 98 545
3007 292 7343 8878 10034 320 12209
13309 609 14568 697 968 17018 18009
50 20052 22055 478 23015 74 279 795
24106 655 25877 26685 25070 30136
31002 12 494 844 32328 33645 34226
35180 35934 39763 889
40097 748 41144 56 42018 44606
45086 223 46420 47039 703 48595 99
49492 50006 51701 53230 55560 913
55170 59623 60381 878 61235 62006
855 63181 379 64965 65008 60369
67087 65167 908 69564 741 78041
41 75496 512 7646
82876 83722 25 98 862 84108 35111
356 87055 850 89392 851 91135 885
92657 709 94700 95477 575 97216
99621 100935 96 101494 103104 104298
397 699 108716 109154 251 109399 573
11811 23 114892 115086 118108 232
119578 688 120070 121392 122675 836
125081 934 127642 716
130306 131051 134735 137582 139962
140120 143958 145867 150010 151528
152254 332 135512 881 154065 774 878
155533 156404 667 157282 158802
159609 160043 161546 162855 159612
154435 164 166955 168245 385 169097
170106 173992 98 174422 175845
182434 183083 807 185114 186503
33 187636 191062 941 194615

Wygrane po 50 zł.

114418 29 115179 337 65 658 116358
117651 120307 121390 852 124256 372
867 125115 242 547 126129 285 527
43 856 127252 347 613 83 128291 489
129194 130675 131634 132179 133104
45 134228 43 491 135934 136042 137229
507 139316 971 140030 142303 776
143822 145901 147126 149890
152337 153316 259 609 154779 15023
298 156284 885 157284 490 778 15814
931 15915 5 1 12324 767 161814 163
16772 69587 7145 542 172130 453 163
426 177750 810 99 178608 762 858
197801 180090 458 554 946 181572
183557 184413 184508 613 189608
190106 751 191685 194 520 652 193
194629
835 902 1764 2086 522 702 946 3570
753 967 6467 897 941 7598 756 992
8029 518 9093 706 10169 839 11097
532 639 12711 13596 14284 548 16895
369 51198 671 733 54152 55822 56482
17019 102 228 19080 654 939 20235
326 602 21512 23750 23914 28 24215
373 696 732 25422 554 26216 375 27636
748 88 28963 29608
31103 34 58 65 32222 34067 777 36634
87769 38628 39215 871 41051 594 97
661 43643 770 44123 30 443 45635 920
46319 48542 952 49684 50262 735 839
95 61022 156 208 620 779 52217 727
832 53874 86 64072 55038 56356 428
57682 58047 79 671 59486
60443 61091 950 62302 692 63650
650 66409 67277 68047 414 853 69529
835 907 70056 662 880 71224 635 72055
73504 74173 78242 683 79024 80049

152 580 84704 60 88916 89848
90690 91204 413 92189 93248 540
94032 46 500 95880 90100 97716 98051
353 531 99780 904 100275 101278 414
991 102566 103034 308 888 439 104493
962 105033 69 759 107805 108163 224
648 109174 91 110119 112159 113086
480 559 114964 116364 701 117671
115312 461 119880 603 56 120472 747
93 121690 122783 123399 124037 732
980
125258 556 128727 39 821 129044
131342 132553 133751 851 944 136147
234 776 136217 815 900 137567 139006
280 389 950 141408 143285 60 812
144929 146604 147122 148376 96 493
149991 150973 152001 483 153383
154636 155065 74 998 156501 827 911
158778 159917 161318 803 163427
164509 643
166882 959 167778 882 984 168883
984 169192 170150 236 171334 91
172087 173154 175364 686 178954
179934 181047 214 66 182780 183287
154612 788 185420 186747 808 9 70
187546 188403 643 723 897 189180 861
190097 215 192275 703 174207 818

IV ciagnienie

Wygrane po 150 zł.

665 1359 2554 2974 3101 4265
6870 8638 1163 723 995 12558 13438
14187 16073 384 828 17813 19009
20683 21876 24052 25155 26090
766 29217 30542 34100 453 8 69 599
772 35329 36155 963 39950 40025 57
168 459 42126 505 43716 44583 45447
655 46093 549 47119 48497 803 49612
51362 461 53033 154 204 488 751
450 08069 218 21839 259 267 1909
60004 6112 63473 64380 841 67107
804 957 68004 908 69802 70309 968
71049 72354 73197
76870 78176 79711 30 81764 82702
83038 181 85019 844 86888 88213
88419 90480 485 94964 95163 222 477
847 96273 741 97712 101445 845 10252
104115 63 437 801 105285 108961